Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

REPUBLIKA

Rok V. | ŁÓDŹ, WTOREK, 25 WRZEŚNIA 1928 ROKU. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | Nr. 266

Proces Mariawitów w Płocku.

Rozprawy dzisiejsze toczą się przy drzwiach otwartych.—

Oskarżony zachowuje dobre nadzieje.—Co wiadomo o świadku Żytkównie?—„Mandolinistki" dobrze się czują w Płocku.

W dniu dzisiejszym od rana otwierają się drzwi sali sądowej w Płocku. Pierwszy **zeznawać ma ks. Pągowski**, proboszcz parafji starokatolicko-marjawickiej w Zgierzu. Świadek ten w akcie oskarżenia, jak podawała już „Republika" **zeznawał przeciw oskarżonemu arcybisk. Kowalskiemu.**

W kołach marjawickich

PANUJE ZADOWOLENIE

z dotychczasowego przebiegu procesu. W szczególności **oskarżony ciągle uśmiecha się zagadkowo i na zapytania odpowiada, że dopiero dalszy ciąg procesu okaże prawdę.**

W kołach sądowych wielkie wrażenie wywierają w dalszym ciągu oświadczenia świadka

ŻYTKÓWNY,

które nie kryją się z odczytanemi w akcie oskarżenia zeznaniami innych świadków oskarżenia.

O Żytkównie wiadomo, że poszkodowane **łączyły ją w swych zeznaniach z osobą oskarżonego, że była jedyną zakonnicą, którą poddano badaniu lekarskiemu**, że badanie to wykazało, iż

nie jest dziewicą,

że w zeznaniu swem **kategorycznie zaprzeczyła podnoszonym przez nawrócone koleżanki zarzutom.**

Pytana, w jakich warunkach przestała być panną **Żytkówna opowiada, że dziedzictwo straciła wskutek przypadku.**

⁂

Co robią tymczasem świadkowie? **„Mandolinistki"**, które już zeznawały w sądzie, pozostały podczas przerwy w Płocku. Widuje się je **podczas spacerów**



Świadek Żytkówna

po mieście, uśmiechnięte, zadowolone, wesołe i... ładne...

Mają już wszystkie

propozycje od różnych przedsiębiorców kabaretowych,

aby podjęły się występów bądź solowych, bądź grupowych. Impresarjo oczywiście

spekulują na reklamie,

którą dziś już mają wszystkie świadkinie.

Dzisiejsi świadkowie.

O godz. 1 w nocy telefonuje nasz wysłannik z Płocka:

Jak dowiaduję się, dziś od rana zeznawać ma św. Tołpychowa, jeden z głównych świadków oskarżenia, poczem b. marjawici ks.ks. Nowakowski, Banasiak, Dziewulski, a dalej świadkowie Katarzyna Jałosińska i Jadwiga Boniecka.

Możliwe jest jednak, iż nastąpią zmiany i zeznawać będzie ks. Pągowski.

Ks. Pągowski znany jest w Łodzi z procesu w tutejszym sądzie okręgowym przeciw marjawitom na tle awantur religijnych w Zgierzu. Zeznania jego oczekiwane są z napięciem, gdyż jest to znany przeciwnik ks. Kowalskiego, a pozatem świetny mówca, gorący, z temperamentem.

Na powyższych świadkach wyczerpują się świadkowie oskarżenia. Od czwartku mają zeznawać świadkowie obrony w liczbie kilkudziesięciu. Proces zapowiada się jeszcze na 8 dni conajmniej, gdyż należy oczekiwać wyczerpujących przemówień zarówno prokuratora, jak i trzech obrońców oskarżonego arcybiskupa Kowalskiego.

Adwokaci dysponują już olbrzymim materjałem i pracują obecnie usilnie nad jego prawną systematyzacją.

J. BOL.

⁂

Dziś o godz. 7 rano wyjeżdża samochodem do Płocka mec. Kobyliński, obrońca ks. Kowalskiego.

Pogłoski o obrońcy, ks. Tulubie.

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

Endecki dziennik „Wieczór Warszawski" donosi w telefonogramie swego korespondenta płockiego, iż olbrzymią sensację wywołała tam wczoraj wiadomość o osobie duchownego marjawickiego ks. Feliksa Tubuły, który występuje w procesie płockim jako obrońca arcybisk. Kowalskiego. „Wieczór" donosi, że Tubuła ma dość zagadkową przeszłość polityczną. Znajdować się miał on podobno przed wojną w Wilnie. Policja płocka otrzymała zawiadomienie, iż Tubuła w swoim czasie był przez władze województwa wileńskiego wydalony z granic Rzeczypospolitej. Istotnie ks. Tubuła przez dłuższy czas przebywał w Rydze i dopiero przed samym procesem powrócił do Polski. Korespondent „Wieczoru" donosi, że policja płocka zwróciła się telefonicznie do Wilna z prośbą o wyszukanie aktów wydalających Tubułę z granic Rzplitej. Wobec tego, że odpowiedź policji wileńskiej spodziewana jest w ciągu najbliższych godzin „Wieczór" wyraża przypuszczenie, że Tubuła zostanie zatrzymany na wtorkowem posiedzeniu sądu, poczem będzie pod przymusem odstawiony do granic Łotwy.

⁂

Wczoraj przybył do Płocka z warszawy znany literat p. Jerzy Kossowski, który gromadzi materjał do powieści na tle obecnego procesu i ruchu marjawickiego wogóle.

Dzisiejszy „Express Wieczorny" prócz sprawozdania z dzisiejszego przedpołudniowego posiedzenia sądu w Płocku, zamieści interesujące wrażenia naszego specjalnego korespondenta, p. Jerzego Bolskiego, oraz fotografję Mateczki Kozłowskiej.

Ruch marjawicki w Łodzi.

Marjawicki biskup łódzki, ks. Gołębowski zeznawać będzie przed sądem w czwartek.



Biskup Gołębiowski

Łódź, 24 września.

Biskup Gołębiowski, zwierzchnik kościoła marjawickiego w okręgu łódzkim zamieszkuje przy klasztorze marjawickim

w Łodzi przy ul. Franciszkańskiej 27.

Ksiądz Bogdan Jaworski jeden z najgłówniejszych organizatorów na bruku łódzkim i najbliższy współpracownik biskupa, oznajmia nam, że

biskup Gołębiowski dopiero przed chwilą wrócił z Płocka.

Czekamy więc w bibljotece marjawickiej kilka chwil, w czasie których dowiadujemy się od księdza Jaworskiego, że

biskup Gołębiowski występuje w procesie płockim w charakterze świadka obrony.

Trudno nie zapytać przedewszystkiem bisk. Gołębiowskiego:

— **Co słychać w Płocku?**

Biskup Gołębiowski odpowiada:

— Miałem zeznawać jako

ŚWIADEK WE WTOREK

lecz ze względu na to, że poprzedni świadkowie zajęli tyle czasu. **stanie przed sądem w charakterze świadka prawdopodobnie dopiero w czwartek. Na razie jesteśmy zadowoleni z przebiegu procesu.**

Niestety, na tem musimy ograniczyć nasze indagacje w sprawie procesu ze względu na tajność obrad.

Przystępujemy więc do innej kwestji, a mianowicie—staramy się zdobyć informacje o marjawityźmie na gruncie łódzkim.

— Marjawityzm w Łodzi—wyjaśnia nam biskup Gołębiowski—datuje się od maja 1906 roku.

Dnia 5-go maja 1906 r. odbyło się **pierwsze nabożeństwo mariawickie w prywatnem mieszkanku przy ul. Widzewskiej 7 (obecnie Kilińskiego).**

Nie mieliśmy wówczas świątyń, musieliśmy więc odbywać nabożeństwa w wynajętych mieszkaniach. Księża nasi musieli wygłaszać 9 kazań dziennie na ulicach w różnych punktaach miasta.

Po pewnym czasie udało nam się otworzyć **pierwszą kapliczkę przy ulicy Pańskiej nr. 74 (obecnie Żeromskiego).**

Posesję przy ul. Franciszkańskiej zakupiliśmy w 1906-ym roku, i 8-go września przystąpiliśmy do budowy kościoła.

Nie mieliśmy jeszcze wtedy legalizacji od rządu rosyjskiego—ciągnie dalej biskup Gołębiowski—nie wolno więc nam było budować kościoła. Założyliśmy fundamenty, wyjaśniając władzom, że

przystępujemy do budowy składu mąki. Żaden architekt nie chciał się podjąć prac. Dopiero architekt Lande, zmarły przed kilku dniami, podjął się tej pracy i po dwóch miesiącach „skład mąki" był już gotów i odprawiono w nim pierwsze nabożeństwo.

Wieży oczywiście nie było. Dopiero po legalizacji w 1910-ym roku „skład mąki" otrzymał wieżę i przekształcił się oficjalnie w kościół marjawicki.

Obecnie mamy w Łodzi trzy parafie:

(Dokończenie na str. 2-ej)

Pożar teatru w Madrycie.

Ofiarą rozszalałego żywiołu padło około 700 osób, z czego 500 poniosło śmierć.—Dantejskie sceny w płonącym gmachu. — Teatr „Nowości" spłonął do fundamentów.

Matki z galerji zrzucały dzieci na parter pod nogi rozszalałemu tłumowi.—Bohaterski czyn orkiestry teatralnej.

Pożar madrycki jest najstraszniejszą katastrofą ogniową ostatnich lat.

Madryt, 24 września.

W niedzielę wieczorem **olbrzymi pożar zniszczył całkowicie teatr Novedades, („Nowości") położony** w najbardziej ożywionej dzielnicy miasta. Teatr ten był

największym w Madrycie,

liczył on bowiem 6 pięter.

W chwili wybuchu pożaru o godzinie 20 min. 30 w teatrze

znajdowało się 3000 osób.

Ogień wybuchł na scenie w czasie ostatniego antraktu. Części publiczności z parteru i lóż parterowych

UDAŁO SIĘ UCIEC,

płomień jednak szerzył się z niezmierną szybkością, ogarniając wewnętrzną konstrukcję drewnianą teatru.

ORKIESTRA

pragnąc przyczynić się do utrzymania porządku nie przestawała grać.

Rozpoczęła się ogromna panika. W krótkim czasie ogień ogarnął cały gmach. **Publiczność rzuciła się do nielicznych wyjść, tłocząc się tak, że kilkaset osób pozostało w płonącym gmachu.**

Działy się

OKROPNE SCENY.

Osoby, którym udało się uratować, widziały

śmierć około 30 widzów, rzucających się w płomienie w poszukiwaniu wyjścia. Jeden z obecnych, wzywający członków swojej zaginionej rodziny, został na miejscu zadeptany przez kilkaset osób.

Pomiędzy dymiącymi szczątkami leżą dotychczas **trupy.**

Niemal wszystkie instytucje ratownicze zajęły się ratunkiem rannych, których **liczba przekracza 200 osób.** Trzy osoby z pomiędzy rannych zmarły. Stan 80 osób jest niezmiernie groźny.

Dokładna liczba ofiar nie jest jeszcze znana. Na schodach, prowadzących do amfiteatru, znaleziono

25 TRUPÓW.

Na parterze prawdopodobnie znajduje się także pewna ilość ofiar. Zaś na wyższych piętrach, do których dostęp jest jeszcze niemożliwy, jest zapewne ich więcej.

Ofiarą pożaru padło przeszło 700 osób, w czem około 400 rannych— 500 poniosło śmierć, 200 osób rannych i poparzonych leży w szpitalach miejskich, przyczem w tej liczbie około 50 osób walczy ze śmiercią.

Przybyłe wkrótce po wybuchu pożaru około godz. 9-ej wszystkie oddziały straży ogniowej **nie mogły początkowo podjechać pod teatr, ponieważ ulice dojazdowe zalegały tłumy ciekawych. Dopiero silnym oddziałom wojska udało się utorować drogę dla ratunku.**

Wszelkie jednak wysiłki stłumienia pożaru były bezskuteczne.

Teatr spłonął do fundamentów.

Płomienie przerzuciły się następnie na

BLOK DOMÓW.

okalających teatr.

Zarządzono natychmiast opróżnienie płonących domów, gdyż mało jest nadziei, aby udało się je uchronić przed zniszczeniem.

Wojsko i żandarmerja prowadzą akcję ratunkową.

Przedstawiciele władz z gen. Primo de Rivera udali się na miejsce wypadku.

Ratunek i śledztwo.

Madryt, 24 września.

Akcja ratownicza w spalonym teatrze „Novedades" trwa. Do pomocy wezwane zostały wojska inżynieryjne z potężnemi reflektorami, gdyż zupełna ciemność, panująca w niektórych częściach spalonego teatru utrudnia niezmiernie prace. Władze prowadzą śledztwo w sprawie przyczyn wypadku.

Opowiadania świadków.

Madryt, 24 września.

Całe miasto żyje pod wrażeniem katastrofalnego pożaru Teatro Novedades.

Naoczny świadek pożaru, maszynista teatralny, opowiada, iż pożar wybuchł podczas ostatniego aktu.

Na ciemnej scenie

tańczył właśnie zespół baletowy.

Tancerki trzymały laski, zakończone różnokolorowemi świecącemi lampami elektrycznemi.

Nagle wszystkie żarówki na laskach tancerek pękły z hukiem.

Teatr pogrążył się w ciemnościach.

Z za kulis przedostały się na widownię

odgłosy gorączkowego ruchu,

słyszano niezrozumiałe okrzyki.

Pożar wybuchł skutkiem krótkiego spięcia w garderobach tancerek, a następnie objął dekoracje.

Publiczność zaniepokojona i zdezorjentowana nie wiedziała co z sobą począć. Gdy ze sceny buchnęły na widownię pierwsze języki płomieni wśród widzów powstała nieopisana panika. Wszystko rzuciło się do wyjść.

W najtragiczniejszem położeniu znaleźli się

widzowie na wyższych piętrach.

Przy krwawem świetle płonących urządzeń teatru rozgrywały się straszne sceny.

Ludzie ogarnięci szałem strachu, zeskakiwali z galerji na parter i padali ciężko ranni z pogruchotanymi kośćmi, tratowani przez uciekających.

Inni zeskakiwali wprost na głowy pchających się ku wyjściu, pomnażając w ten sposób liczbę ofiar.

Grozę katastrofy powiększał fakt, że na przedstawienie popołudniowe **przybyły całe rodziny wraz z dziećmi.**

Naoczni świadkowie widzieli, jak **matki rzucały z góry na parter dzieci, nie zdając sobie sprawy, że tam również czeka je okropna śmierć.**

Przepełnione schody nie wytrzymały ciężaru, runęły wyższe piętra, przygniatając dziesiątki osób.

Przed teatrem i na pobliskich ulicach zebrały się tysięczne tłumy krewnych i znajomych widzów, znajdujących się w płonącym teatrze.

Publiczność, zebrana przed teatrem i straż pożarna bezsilna wobec rozszalałego żywiołu, musiała bezradnie przypatrywać się tragicznym scenom, rozgrywającym się na dachu 6-piętrowego gmachu w oknach teatru.

Na dachu budynku teatru biegały rozpaczliwie trzy płonące postacie ludzkie, z tych jedna z dzieckiem na ręku, rozpaczliwie wołając o pomoc. Nieszczęśliwi zginęli w oczach zgromadzonych tłumów.

Zogu „awansuje" na cesarza?

Możliwość nowych powikłań bałkańskich.

Belgrad, 24 września.

Były minister spraw zagranicznych i skarbu Mijatowicz, żyjący od 30 lat w Londynie ogłosił list do narodu jugosłowiańskiego, w którym zwraca uwagę na niebezpieczeństwo grożące Jugosławji po koronacji Ahmeda Zogu.

Mijatowicz pisze, iż Ahmedowi Zogu jako wassalowi Włoch obiecana została korona cesarstwa bałkańskiego.

Mussolini nie zaprzeczał nigdy swym planom imperjalistycznym ani istnieniu tajnej konwencji wojskowej włosko-albańskiej, wymierzonej przeciw Jugosławji.

Berlin, 24 września.

(Agencja Telegraficzna „Express")

Niemcy uznały Ahmeda Zogu królem Albanji, o czem zawiadomiły drogą dyplomatyczną rząd albański w Tiranie.

Ruch marjawicki w Łodzi.

(Dokończenie).

jedna przy ul. Franciszkańskiej 27, druga przy ul. Nawrot 104 i trzecia przy ul. Podleśnej.

Przy ul. Franciszkańskiej oprócz świątyni mieści się kantor, 7-klasowa szkoła powszechna, ochronka, internat dla sierot, piekarnia, fabryka wody sodowej, tania kuchnia, warsztaty i

wielki pięciopiętrowy dom mieszkalny dla robotników.

Przy ulicy Podleśnej prócz szkoły mieści się

dom dla starców i kalek.

a przy ulicy Nawrot marjawici utrzymują szkółkę i internat dla ośmiu sierot.

Biskup Gołębiowski ma do pomocy dwóch księży: Gromulskiego i Jaworskiego.

Wszystkie instytucje dobroczynne utrzymywane są na koszt marjawitów, którzy

otrzymują pewne subsydjum od magistratu.

Z danych statystycznych z czasów wojny wynika, że w Łodzi jest przeszło 5.000 marjawitów.

J. Bolski.


Telegram

№ 78

pepege grudziadz

Przewód №

Przyjęto dn. 7/9 192 8

godz. 16 min. 41

z

podpis

„PEPEGE" T. A. GRUDZIĄDZ
OTRZY. - 7. - WRZ. 1928 MANG
ODPOWIEDZIANO
DO REGISTRATURY

Urząd

Uwagi służbowe: dom Telef 16,45 Fl

z wilno targi polnocne 208 12 7 15 15

= komitet sedziowski targow odznaczyl wyroby pepege złotym medalem winszuje = salit +

Nie przyjmuje odpowiedzialności za wynikłe z późnego przesłania telegramów.

Swiat z okien Płocka.

Wiersz Tuwima—„Prowincja“. Każdy dzień podobny do poprzedniego i następnego, pustka, bezbarwność, nuda. Kiedy rzuci się okiem na pradawny Płock, zdaje się, że czas zatrzymał się tu oddawna, że ludzie zastygli w małych i nieważkich sprawach, że życie płynie obok—Wisłą albo torem kolejowym, a starożytny Płock zamarł w bezruchu i nudzie. Oto jest polska prowincja.

Nie znamy jej wcale, a więc nie znamy Polski. W wielkoświatowym rozgwarze Warszawy, w mocnym rytmie łódzkim, w tętnie Krakowa, Poznania, Lwowa, Wilna, Torun'a, Bydgoszczy, Katowic odkrywamy drobne zaledwo odcinki życia polskiego, podczas gdy nieznany pozostaje długi, rozwlekły front wsi i miasteczek, głuchej prowincji, gdzie bytuje w zapomnieniu, zacofaniu i biedzie dziewięć dziesiątych całej Polski. Myśląc o kraju, jesteśmy pod sugestją wielkich miast naszych, ale gorączkowe ich oblicze dalekie jest od martwego spokoju prowincji.

Polska jest strasznie jeszcze biedna i zacofana, a widać to dobrze nie zza biurek warszawskich, łódzkich fabryk i katowickich kopalni, ale z tych setek miasteczek b. Kongresówki, Małopolski i Kresów, gdzie życie zaczaiło się gdzieś po kątach i śpi. Ani tu dobrobytu, ani zadowolenia, ani zainteresowania, ani energji. Co lepsze, wynosi się do stolicy, co energiczniejsze—rzuca domowe pielesze i szuka szczęścia na szerokim świecie. O dwie godziny od Warszawy—w Płocku wolniej idą zegary. O godzinę jedną od Łodzi—Piotrków zamiera z roku na rok.

Przed oczami przesuwają się wspomnienia kipiących życiem czeskich miasteczek, miasta - bombonierki w dolinach Szwajcarji, zadowolona i wesoła pełna prowincja francuska, dosyt i spokojna powaga rozbudowanych, kulturalnych miast niemieckich, nawet schludność i życie Pomorza i Poznańskiego. Bierze jakaś zawiść i chęć wyrzucenia tej martwoty prowincjonalnej Płocka, Piotrkowa, Sieradza, Łomży poza nawias polskiego życia, chęć zgalwanizowania tych ośrodków, gdzie lęgnie się lenistwo, tępota i kołtuństwo...

Próżny trud. W wielkich przemysłowych, handlowych i administracyjnych ośrodkach zapominamy o rzeczywistości, o tem, że Polska ze względu na topografię ludności, na układ gospodarczy jest państwem rolniczem, że nędza i zacofanie wsi polskiej odbija się, jak w zwierciadle, w najniższym stanie naszych miasteczek, że żadna akcja „odbudowy“ i ożywienia na nic się nie zda, skoro nasza prowincja nic nie reprezentuje, a prowincjonalne miasta są tylko ośrodkami wiejskiej biedy. Płock, Piotrków, Łomżę, Sieradz podnieść może jedynie reforma rolna, rozdrobnienie własności i podniesienie kultury uprawnej ziemi. Dla obszarnictwa miasta prowincjonalne nie są żadnemi centrami, bo w dwie, trzy godziny dziedzic samochodem dojedzie do Warszawy, sprzeda swą wytwórczość, poczyni zakupy dla gospodarstwa i dla siebie, zabawi się i wyda pieniądze. Drugo i trzeciorzędne miasta mogą być tylko rynkiem zakupu i sprzedaży dla chłopa, ale dlatego chłop musi mieć co sprzedawać i co kupować.

W wielkich miastach myślimy i działamy kategorjami i metodami, nasuniętemi nam przez sugestję bezpośrednio obserwowanych warunków lokalnych. Sprawa rolna—podstawa Polski, nowoczesnej i zreformowanej — odsunięta jest na drugi plan. Ale wystarcza spojrzeć na kraj z okna Płocka, Serocka, Piotrkowa, Mstowa czy Łowicza, aby otworzyły się nam oczy na to, co jest Polski przyszłością i treści, co należy uczynić, aby państwo nie było bogatą stolicą i kilkoma ruchliwemi centrami, ale pełnym kotłem życia, wrzącego pracą, energją i bogactwem w każdem miejscu, w każdym calu, tak jak w wielkich państwach Zachodu...

Rzeczywistość z Płocka przemawia czasem silniej, niż papier z Warszawy i Łodzi. Na starej wieży stanął zegar i czas. Ludzie są, jak z zeszłego wieku. W cukierni na rynku emeryci czytają gazety z zeszłego tygodnia. W gmachu sądowym odbywa się proces na tle walk religijnych...

Czesław Ołtaszewski

W obronie kaczki...

—:—

Korespondenci zagraniczni

w Warszawie nie chcą kontroli fałszywych wiadomości.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:

Donosiliśmy w niedzielę iż warszawski korespondent „Prager Presse“ podał dziennikowi swemu sensacyjną wiadomość o gruntownej zmianie rządu w Polsce. Wiadomości tej oczywiście nie daliśmy wiary i wczoraj rano została ona już zdementowana urzędowo. Komunikat urzędowy zaprzeczając wiadomości „Prager Presse“ zawiera zwrot, głoszący, że władze polskie wydały zarządzenie zmierzające do przeszkodzenia korespondentom pism zagranicznych przebywającym w Warszawie, podawania swym pismom fałszywych wiadomości.

Ten ostatni zwrot komunikatu wprowadził warszawskich korespondentów zagranicznych w wielkie zdenerwowanie. Dopatrzyli się oni bowiem w tem ukrytej groźby. Na wczoraj wieczorem zostało zwołane walne zgromadzenie klubu zagranicznych korespondentów warszawskich.

Dowiaduję się iż korespondeci zamierzają wysłać delegacje do ministra spraw zagranicznych p. Zaleskiego oraz złożyć mu specjalny memorjał w tej sprawie.

Zamach na pociąg

Nieznani sprawcy rozkopali tor i podkładali dynamit.— Czujność dróżnika.—Napastnicy zbiegli

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:

Donoszą ze Lwowa, że obok stacji kolejowej Sknilów (13 klm od Lwowa) rozkopano tor kolejowy na szerokości około 2 metrów i podłożono materjał wybuchowy. Do wykonania zamachu jednak nie doszło, dzięki czujności dróżnika kolejowego, który zauważywszy dwie osoby na torze kolejowym, zbliżył się, zapalił latarkę i spłoszył zbrodniarzy. Uciekający dali w kierunku dróżnika kilka strzałów i schronili się do lasu. Materjał wybuchowy usunięto, dół zakopano, poczem komunikacja została przywrócona. Policja lwowska prowadzi w tej sprawie energiczne śledztwo.

Co czeka Europę

w razie dojścia do władzy komunistów?

W toku obrad VI. kongresu międzynarodówki komunistycznej poruszono dwa bardzo ciekawe zagadnienia: sprawę stosunku komunistów do nowej polityki ekonomicznej (NEP) i problem t. zw. wojennego komunizmu.

Zagadnienie wojennego komunizmu i jego potrzeby w okresie rewolucji rozpatrywane było z punktu widzenia teorji na podstawie doświadczeń, jakie w tym kierunku przyniósł rozwój wypadków w Rosji sowieckiej, która epokę komunizmu wojennego już przeżyła.

Cały szereg zagranicznych uczestników kongresu rozpatrywał problem „wojennego komunizmu“, jako **„pierwszą i nieodzowną fazę w okresie wojny domowej“**. Inni znów mówcy wypowiedzieli przy poruszaniu tej kwestji pogląd, że **w Europie zachodniej, w razie dojścia do władzy komunistów, potrzeba uciekania się do metod komunizmu wojennego zachodzić nie będzie.**

Bucharin, znany teoretyk komunizmu, uważa, że oba poglądy, powyżej wymienione, są **nieuzasadnione.** „Nie możemy sobie związywać rąk, — powiedział Bucharin, — jednostronnemi formułacjami, gdyż **nie możemy dzisiaj z całą pewnością przewidzieć, jak w rzeczywistości stosunki się ułożą“.**

Czy wojenny komunizm będzie w Europie zachodniej potrzebny, — wykażą warunki wewnętrzne i zewnętrzne. Bardzo doniosłą rolę może przy rozwiązywaniu tego problemu odegrać interwencja. W Rosji zaczęliśmy **nie od komunizmu,** — mówi dalej Bucharin, — lecz od tak zwanego Nepu. W międzyczasie dojrzała jednak interwencja, walka klasowa się zaostrzyła, wybuchła wojna domowa, — powstał „wojenny komunizm“. A następnie powróciliśmy do Nepu.

Jednakowoż przy teoretycznem rozpatrywaniu problemu wojennego komunizmu, — kontynuuje swe wywody Bucharin, — przyjąć należy pod uwagę, że **interwencja może również nastąpić odrazu.** W tym wypadku trzeba było również bez zwłoki przystąpić do stosowania metod, znanych pod nazwą „wojennego komunizmu“.

Dalej powiedział Bucharin dosłownie: „Nie znaczy, to, by wszystkie środki, jakie stosowano w ZSSR., stosowane być miały również w okresie „wojennego komunizmu“ w Europie zachodniej i Ameryce. Przecież **popełnialiśmy i liczne głupstwa, których fakt istnienia wojny domowej bynajmniej nie mógł usprawiedliwić.** Ale pewne zarządzenia na wzór „wojennego komunizmu“ mogą okazać się niezbędnemi już na samym początku. Nie możemy przeprowadzać rewolucji, kierując się ścisłym planem; tak wielkich wydarzeń nie można bowiem ująć w ramy ścisłego planu“.

W taki oto, aż nazbyt może otwarty sposób, mówił o rewolucji światowej na VI. kongresie międzynarodówki bolszewickiej, najwybitniejszy teoretyk komunizmu, Bucharin.

Atmosfera rokowań polsko-niemieckich

zakłócona została ostatniemi posunięciami rządu Rzeszy.

Berlin, 24 września.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

Warszawski korespondent „Vossische Zeitung“ pisze, że delegacje polska i niemiecka, prowadzące rokowania o traktat handlowy polsko-niemiecki stoją przed ważnymi decyzjami, mającemi nastąpić w najbliższych dniach.

Korespondent wskazuje na głosy prasy polskiej, cytując obszernie jej artykuły. Korespondent stwierdza, że na temat rokowań tych nastroje polskie pogorszyły się.

W kołach rządowych wielką troskę wywołuje kwestja bilansu handlowego z drugiej zaś strony niechęć do Niemiec wzrosła w związku z mową Hindenburga na Śląsku, jak również z powodu kontrakcji dyplomatycznej niemieckiej przeciwko niedopuszczeniu Polski do głosu w sprawie ewakuacji Nadrenji.

Narady polsko-niemieckie.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.) telefonuje:

Dziś rano powrócił z Berlina do Warszawy minister dr. Hermes, przywódca delegacji niemieckiej do rokowań z Polską i odbył z przewodniczącym delegacji polskiej ministrem dr. Twardowskim dłuższą konferencję.

Rozbrojenie na raty...

...a za gotówkę 15 krążowników.

Londyn, 24 września.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

„Times“ donosi z Waszyngtonu, iż prezydent Coolidge nie zamierza przedstawiać senatowi paktu Kelloga do ratyfikacji tak długo dopóki nie uchwalone zostaną kredyty na budowę 15 krążowników każdy o pojemności 10.000 tonn.

Prezydent Austrji Heinisch

ustępuje ze swego stanowiska.

Berlin, 24 września.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

Wielkie wrażenie w kołach politycznych Wiednia wywarła wiadomość o mającem nastąpić w listopadzie ustąpieniu dr. Heinischa ze stanowiska prezydenta republiki austrjackiej.

Jako najpoważniejszych kandydatów na to stanowisko wymieniają prezesa Miklasa i prof. Wettsteina. Partie nacjonalistyczne mają postawić wniosek o przyznanie prezydentowi Heinischowi emerytury.

Manewry niemieckie

na Śląsku z udziałem prez. Hindenburga.

Berlin, 24 września.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

Wczoraj rozpoczęły się na niemieckim Górnym Śląsku wielkie manewry Reichswehry. W manewrach bierze udział w charakterze obserwatora i doradcy prezydent Rzeszy Hindenburg.

Wybuch prochu w Libawie

Jedna osoba zabita, pięć rannych

Ryga, 24 września.

Pożar spowodowany przez wybuch prochu, zniszczył całkowicie fabrykę linoleum. Sześciu pracujących tam robotników wybiegło w płonącem ubraniu.

Jeden z nich wkrótce zmarł. 5 innych odniosło poważne rany. Stan jednego z nich jest bardzo groźny.

Głód na Ukrainie.

Pomoc doraźna rządu.

Ryga, 24 września.

Rząd sowiecki wyasygnował 10 miljonów rubli jako doraźną pomoc dla głodującej ludności Ukrainy.

Liczba ludności dotkniętej nieurodzajem na Ukrainie wynosi, według obliczeń urzędowych, około 4 miljonów.

W niektórych okolicach klęska głodu jest tak groźna, że ludność całych wsi opuszcza domy i z żywym inwentarzem wędruje do okolic urodzajnych.

Niemiecki weksel z amerykańskim żyrem
ma być zapłatą za ewakuację Nadrenji.

Genewa, we wrześniu 1928 r.

Dopiero o wpół do drugiej niecierpliwemu wyczekiwaniu całego tłumu dziennikarzy położony został kres. Wyścig po schodach. Meta: otwarte drzwi sali hotelowej, w których ukazuje się lord **Cushendun ze swoimi gośćmi — Briandem, Muellerem, Scialoja, Adatcim, etc..**

Briand, pomny swojej przeszłości dziennikarskiej, umie, bodaj najlepiej, radzić sobie w takich sytuacjach, odpiera bowiem atak żartobliwem, a jednak znamiennem powiedzeniem lapidarnem: **„Une constation a faire: nous sommes tous vivants!“...**

Ton głosu i wyraz twarzy podkreślały sens tego dyplomatycznego komunikatu, w którym mieściła się przejrzysta aluzja do treści obrad.

Na „zielonym stole polityki międzynarodowej" — dla ścisłości zaznaczyć wypada, że o godzinie 12-ej przykryto go białym obrusem do... śniadania — toczyła się **długa walka o Nadrenję.** Briand dał dziennikarzom do zrozumienia, że nikt nie poległ w tym bezkrwawym, a przecież niesłychanie doniosłym boju. Stąd, kapitalnej wagi zagadnienie: rozumieć to należy, że **wyniki trzygodzinnej bitwy nie były rozstrzygającemi,** czy też, że pomiędzy przeciwnikami nastąpiło zasadnicze porozumienie?... I — jeśli słusznem okaże się to drugie przypuszczenie — drugie jeszcze pytanie: kto **poniesie koszty pokoju?...**

Po upływie bardzo krótkiego czasu ogłoszony został oficjalny komunikat, którego treść powtórzyły bezwłocznie wszystkie agencje telegraficzne. W tej więc enuncjacji — a raczej, pomiędzy jej wierszami — doszukiwać się należy odpowiedzi na oba pytania.

Jeden fakt rzuca się w oczy: Niemcy, wbrew dotychczasowej taktyce swojej, **skłonne są wykupić „fant“ nadreński,** znajdujący się w militarnym zastawie u aljantów, którzy, z drugiej strony, zgadzają się na dokonanie, pod pewnemi warunkami, tej tranzakcji. Briand, pełnomocnik głównego wierzyciela — Francji, oświadcza, iż może sobie powinszować szczęśliwych wyników pertraktacji, „pozwalają one bowiem przeprowadzić generalną likwidację wszystkich problemów, istniejących obecnie"......

Optymizm tej deklaracji publicznej wydaje się być tak wielki, że prawie aż.. niepokojący dla krajów, sprawą materjalnych gwarancji nadreńskich specjalnie interesujących się. Boć przecież spodziewać się należy, że na porządku dziennym dalszych obrad figurować będą zagadnienia natury ogólno-politycznej, nietylko czysto finansowych kompensat, do których, właściwie mówiąc, ogranicza się treść dzisiejszego komunikatu! Niemcy zaś wykazują — chwilowo przynajmniej — pojednawcze usposobienie o tyle jedynie, o ile rozmowy dotyczą pieniężnego ekwiwalentu. A to nie wszystkich zadowolnić może... I Brianda chyba też nie! Te nadzieje, w każdym razie, mają prawo mieć sojusznicy Francji, w stosunku do których Berlin czyni różnice pomiędzy paktem Locarna o ściśle sprecyzowanych gwarancjach status quo lokalnego, a paktem Kelloga, opartym na pobożnych życzeniach uniwersalnego pacyfizmu.

Niestety, przedmiotem dotychczasowych dyskusji jest, sądząc z rozmaitych wynurzeń półsłówkowych, ustalenie chronologicznej współzależności pomiędzy spłacaniem ratami odszkodowań wojennych, a stopniową ewakuacją okupowanych prowincji. Dyskusji tembardziej skomplikowanych, że **rozstrzygający głos należeć będzie nie do mocarstw, bezpośrednio w tej kwestji zainteresowanych, — do Francji i do Niemiec, lecz do Stanów Zjednoczonych, których finansiści, jedyni, są w stanie zdyskontować długoterminowe obligacje niemieckie!**

Bezstronnie całą sprawę rozpatrując, wolno przypuszczać, że Niemcy nie mogą wysunąć żadnych poważnych objekcji przeciw propozycjom francuskim, w dzisiejszą ich formę ujętym. Nawet miłość własna Rzeszy została bowiem przez Brianda uwzględniona, który przy słowie „komisja" zastąpił zgrzytliwy przymiotnik: „kontrolująca" łagodzącem wyrażeniem: „pojednawcza".... Za przedterminowy zaś zwrot „fantu“ nie płacą Niemcy właściwie nic, gdyż sumami i tak przypadającemi aljantom z tytułu traktatu Wersalskiego, ujętego w ramy kompromisu Dawesa. Faktycznie wszakże, nie wszyscy politycy berlińscy na sprawę kompensat w ten sposób się zapatrują, gdyż są i tacy, którzy wierzą głęboko, że udałoby się, z biegiem czasu, zredukować raty odszkodowań wojennych do... zera.

Lecz przeciwko optymizmowi poglądów Brianda na dalszy przebieg pertraktacji przemawiają inne jeszcze względy, ściśle związane z wprowadzeniem w życie zasady: „Donnant — donnant!“... Brianda bowiem koncepcja przedstawia się — w przekładzie na język realny tranzakcji finansowych, — jako **regulowanie Stanom Zjednoczonym francuskiego długu wojennego niemieckiemi obligacjami Dawesowskiemi.** Waszyngton jednak nie zdradza najmniejszej ochoty przystać na tę zmianę — przeciwnie, zaznacza wcale niedwuznacznie, że o żadnem junctim pomiędzy zobowiązaniami rządu francuskiego w stosunku do skarbu Stanów Zjednoczonych z jednej strony, a prywatnem dyskontem niemieckich papierów procentowych przez bankierów nowojerskich, że o **żadnej tego rodzaju zamianie mowy być nie może.** I, szczegół wysoce znamienny, to „non possumus" kategoryczne znajduje odzew w.. Londynie!

Niełatwem więc będzie przejście do dyplomatycznych słów, do brzęczących czynów, gdyż mało prawdopodobnem jest, by najbardziej nawet pojednawcza Francja zwróciła Nadrenję za niemieckie weksle, na których nie będzie figurowało amerykańskie żyro.

Z. Kl.

Raid samochodowy
łódzkiego Automobil-Klubu.

Raid automobilowy zapowiada się bardzo interesująco, Dotychczas zgłoszone zostały wozy następujących kierowców: p. Bechtold H, O. M. Superba; p. Fischer Maks, Studebacer; p. Poznański Kazimierz, Austro-Daimler; p. Plihal Leon, Studenbacer; p. Steigert Gotfried, O. M.; p. Schweikert Robert, O. M. Superba; p. Seydel Alfred, Buick; p. Wolf Wiktor, Pontiac; p. Triebe Juljusz, Buick.

Trasa jak już komunikowaliśmy, prowadzić będzie przez Piotrków, Wieluń, Kalisz, Słupca, Łęczyca. Nocleg pierwszego etapu, odbędzie się w Kaliszu. Samochody startować będą z Klubu ul. Piotrkowska 104 o godz. 7 rano.

Samochody biorące udział w Raidzie zaczną się zjeżdżać do Kalisza mniejwięcej od godz. 13.

Tragiczna śmierć
wskutek porażenia prądem elektrycznym.

40-letni Andrzej Błaszcyk, z zawodu cieśla zamieszkały przy ulicy Rokicińskiej 63 zatrudniony był w „Widzewskiej Manufakturze“ przy wstawianiu ram okiennych.

W pewnej chwili Błaszczyk znajdujący się na drewnianem rusztowaniu o wysokości jednego piętra, dotknął przez nieostrożność gołą ręką przebiegającego w pobliżu okna nieizolowanego przewodu elektrycznego o bardzo silnem napięciu w wyniku czego porażony został prądem ponosząc śmierć na miejscu.

TEATR MUZYKA SZTUKA

Przedstawienie dla dzieci.

W ubiegłą niedzielę wznowił teatr Miejski — ku niewątpliwej uciesze dzieciarni oraz matek łódzkich — przedstawienie dla dzieci.

„Dziecięcy" sezon rozpoczął się piękną, barwną, efektownie wystawioną bajką Ewy Szelburgowej p. t. „Zaczarowana żaba i Jaś chwat".

Mimo niepogody, milusińscy łódzcy wypełnili widownię niemal po ostatnie miejsce i przyjmowali z zachwytem i entuzjazmem wszystkie odbywające się na scenie „cuda"...

Zajmująca akcja, przepleciona tańcami układu p. Hryniewieckiej, potrafiła zaobsorbować rzetelnie nieletnich bywalców, w czem niemałą zasługę ponosą również wykonawcy.

P. Michalak w roli tytułowej, p. Woszczerowski jako król pp. Dąbrowska jako matka, Tatarkiewiczówna jako żaba oraz Faleńska jako Panna Wodna — zaskarbili sobie niewątpliwie uczucia wdzięczności w sercach dzieciarni naszej. Zwłaszcza doskonale wywiązała się z zadania pp. Faleńska i Tatarkiewiczówna.

Reżyserja p. Tatarkiewicza stała — jak zwykle — na wysokości zadania.

Z.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, we wtorek, „Dzieje grzechu" dla związków robotniczych.

Jutro, w środę, w dalszym ciągu „Dzieje grzechu".

W czwartek przedstawienie dla związków inteligenckich.

Pozostałe bilety będą do nabycia w kasie zamawiań w czwartek rano. Po czwartkowem powtórzeniu „Dzieje grzechu" zejdą na czas pewien z afisza.

TEATR KAMERALNY.
OSTATNIE WYSTĘPY ST. JARACZA.

Tylko do piątku włącznie grać będzie Stefan Jaracz swoją popisową rolę tytułową w komedji Flers'a i Caillavet'a „Romans pana kasjera", poczem znakomity artysta wraca do Warszawy.

TEATR POPULARNY.

Dziś premjera kapitalnej farsy Hennequin'a „20 dni kozy", granej na wszystkich scenach z olbrzymiem powodzeniem dzięki arcykomicznym sytuacjom i powikłaniom wywołującym salwy śmiechu.

Z WYSTAWY OGRODNICZEJ.

Wystawa ogrodnicza w Parku Źródliska została przedłużona do dnia 26 b. m. włącznie i będzie połączona ze sprzedażą eksponatów, z których na specjalne wyróżnienie zasługują kompozycje kwiatowe popularnej firmy Salwa, nagrodzonej złotym medalem.

Ceny wejścia zostały obniżone o 50 procent.

RADJOPROGRAM

WTOREK, 25-go WRZEŚNIA.

13.00—13.10 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 13.10—15.00 — Przerwa. 15.00—15.20 — Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 15.20—17.00 — Przerwa. 17.00—17.25 — Odczyt p. t. „Walka Wiednia o dawną wielkość" — wygł. p. Cezary Jellenta. 17.25—17.50 — Transmisja odczytu z Katowic. 17.50—18.00 — Przerwa. 18.00 — Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego. Wincenty Jakubczak (klarnet) i prof. Ludwik Urstein (akomp). Część I-sza 1. Weber: Uwertura do opery „Preciosa" — wykona orkiestra, 2. Ludwik Spohr: Koncert klarnetowy, op. 26 nr. 1: a) Adagio-Allegro, b) Adagio, c) Vivace (Rondo) — odegrają pp. W. Jakubczyk i prof. L. Urstein. Część II-ga 3. Mendelssohn: a) Uwertura „Powrót do ojczyzny" b) Prząśniczka, c) Marsz z „Athalji" — wykona orkiestra. 19.00—19.20 — Rozmaitości, oraz komunikat Tow. Zach. do hodowli koni w Polsce. 19.20 — Transmisja z Opery Poznańskiej. Opera „Rigoletto" Verdiego. 22.00—22.05 — Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny 22.05—22.20 — Komunikaty Polskiej Ajencji Telegraficznej PAT. 22.20—22.30 — Komunikaty: policyjny, sportowy, nadprogram. 22.30—23.30 — Muzyka lekka z dancingu „Oaza".

Z powodu zgonu

B. P.

Mir'am Wygodzkiej

wyrażamy pozostałej rodzinie najgłębsze swe spółczucie

Róża i Ignacy Reismanowie.

Dyżury aptek.

Dziś, w nocy, dyżurują apteki: M. Lipca (ul. Piotrkowska 193), E. Millera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), A. Perelmana (Cegielniana 64), H. Niewiadowskiego (Aleksandrowska 37), S. Jankielewicza (Stary Rynek 9). (b)

dzi

Pełna tabela wygranych
szesnastego dnia ciągnienia 17-tej loterji państwowej.

W 16-tym dniu ciągnienia 5-tej klasy 17-tej państwowej loterji padły następujące wygrane:

Zł. 50.000 na nr. 54323.

Zł. 25.000 na n-ry: 33638 150781.

Zł. 5.000 na n-ry: 20776 62546 73121 143345 149439.

Zł. 3.000 na n-ry: 16311 34940 42990 44208 50229 97451 98344 114053 143482 147723.

Zł. 2.000 na n-ry: 71897 110893 130174 140768 145808.

Zł. 1.000 na n-ry: 112201 21659 28003 53606 63840 68673 694 85173 89558 90450 92985 93917 94434 123076 140210 141675 145804 152879.

Zł. 600 na n-ry: 9542 9743 27627 45732 45884 47694 59991 64547 73037 73958 83258 84518 86350 91552 92304 107361 111603 119613 135074 148326

Zł. 500 na n-ry: 1775 2191 4123 5847 6357 8751 9119 9340 12198 13076 13197 14187 14493 14403 14635 15838 16121 16210 16482 16905 17078 17129 17291 18081 18598 19025 19175 19180 19572 20049 20064 20671 24015 24629 25363 29432 30028 30700 31913 32283 35736 36569 39063 39990 41241 42023 45583 47073 47311 49117 49444 52898 53397 585 54421 55326 58356 59160 60252 61845 62070 62180 62619 63063 63538 65182 675 67847 68411 69977 71156 288 73468 967 74793 75769 76041 76769 78013 316 79082 81184 83284 83694 85416 469 86288 871 87432 996 89664 898 91637 916 92900 93053 94488 96003 96014 98410 99089 100378 605 680 103411 104282 661 105631 106985 109248 539 112827 113054 154 118224 967 459 122016 130658 132179 330 133020 273 139340 142859 143776 145486 149089 985 150189 151046 695 152025 154905.

STAWKI PO 250 ZŁ.

162 182 214 216 255 266 328 639 733 857 1003 077 131 399 423 480 517 599 673 855 931 2065 216 315 344 381 481 491 581 591 677 863 910 3062 181 189 275 351 411 456 590 654 797 868 952 953 4018 365 410 428 546 557 635 667 723 725 764 883 937 998 5007 100 180 254 331 337 363 465 514 547 774 801 850 931 939 985 6035 062 107 121 148 201 211 264 274 311 393 597 735 748 903 922 7013 068 161 366 535 554 690 760 924 935 998 8050 201 212 224 228 234 382 396 404 429 628 662 733 748 793 920 959 968 984 9189 218 220 397 499 770 870 887.

10215 283 303 306 369 563 829 934 988 992 11242 369 405 462 522 557 560 801 958 996 12170 176 179 216 637 787 797 808 831 992 13119 132 152 290 374 451 508 529 589 14020 152 173 251 266 393 423 449 619 748 773 848 15026 037 091 124 157 247 682 696 961 16067 116 138 281 334 373 402 648 745 802 829 835 856 917 17004 035 173 187 205 214 261 269 589 621 760 18099 397 578 917 19034 196 249 328 459 522 750 939.

20028 389 398 462 720 729 750 869 21102 108 554 557 646 688 753 785 833 925 954 22059 083 241 361 364 419 460 529 608 655 721 756 824 960 23033 137 233 642 775 929 24006 023 072 121 207 250 307 340 358 547 588 596 700 775 809 825 903 906 25123 240 351 359 443 552 677 723 770 847 950 26073 232 250 287 392 431 498 511 516 585 609 898 955 27073 107 176 253 672 689 765 776 953 995 28086 100 104 216 397 444 647 666 693 911 944 29016 123 348 601 659 823 925.

30269 427 541 621 624 658 688 787 870 879 900 989 31004 020 141 152 255 273 427 559 602 604 709 735 746 772 775 941 32075 126 236 431 489 591 754 874 898 909 969 974 33203 222 235 405 472 554 870 892 968 993 34045 103 260 395 419 496 903 944 35061 170 258 323 390 546 566 583 599 623 654 655 722 963 36096 162 245 292 317 341 452 682 730 773 782 815 879 935 37137 210 443 446 617 697 770 795 853 906 38030 038 061 275 358 425 458 538 655 693 987 39025 317 421 505 553 589 636 802 830 868.

40113 434 553 571 577 655 944 964 979 41071 242 284 305 323 390 399 646 680 688 699 703 847 971 42361 375 491 527 835 948 984 43133 175 183 186 294 418 536 673 797 832 882 44001 003 060 211 339 376 383 402 404 408 509 603 615 647 663 734 969 45121 157 355 379 519 555 699 740 814 914 46023 223 256 283 476 655 47110 367 452 583 627 654 660 876 884 961 989 48047 059 163 252 297 361 437 518 542 678 709 759 782 795 818 841 879 909 954 49015 023 029 168 204 233 269 309 314 319 461 530 546 656 671 725.

50130 174 253 401 611 705 825 833 942 971 51089 043 120 213 256 260 436 489 560 651 757 887 958 52171 235 395 537 544 653 727 813 885 967 974 980 53052 110 210 211 839 884 984 54081 391 473 582 706 972 55064 222 252 263 287 296 330 415 416 553 588 721 736 833 855 56116 191 348 431 464 475 603 630 645 57055 127 591 963 978 997 58159 195 202 488 611 686 709 712 763 767 873 952 993 59017 036 233 293 495 534 745 832 883 893 997.

60009 016 043 230 261 416 463 707 845 995 61051 166 167 206 223 249 266 424 492 642 685 62050 232 335 378 495 498 532 670 788 63235 238 407 499 505 621 648 693 723 64052 159 209 259 459 499 512 604 662 841 854 898 939 942 65038 166 177 193 195 331 348 482 513 531 674 679 828 853 953 967 66021 022 063 067 153 178 302 419 550 788 847 862 925 990 67169 267 305 363 402 408 511 660 969 970 68020 309 394 587 752 753 756 812 982 69174 229 327 339 440 449 450 458 501 618 721 731 842 909.

70354 359 495 842 71012 287 348 429 858 889 918 946 982 72154 191 203 211 248 351 515 658 70041 094 158 174 202 526 672 770 948 982 74051 197 201 278 292 318 466 545 565 645 673 740 783 829 866 75013 154 190 231 248 591 666 672 693 744 833 969 76073 115 145 188 190 253 412 449 473 546 699 745 902 908 77065 072 240 287 303 398 415 433 452 512 541 746 787 878 917 931 78101 276 621 692 736 760 781 844 884 868 89041 052 089 292 295 513 741 791 967.

80005 014 365 400 448 573 625 909 956 81017 052 096 131 253 284 368 391 507 583 700 82021 124 168 182 214 332 342 401 414 472 593 826 898 913 918 985 83102 174 262 300 450 677 799 840 916 84009 075 121 195 271 322 370 496 705 726 819 996 85004 005 145 233 255 400 541 569 600 814 86046 114 352 440 666 814 911 968 87042 068 098 382 672 704 863 88005 140 269 319 405 440 464 628 814 89050 123 262 430 504 560 594 639 657 659 819 895 921 975.

90065 078 337 365 368 505 531 584 676 681 690 693 945 991 91104 108 111 116 313 426 546 617 665 693 92022 090 113 119 213 311 532 551 563 779 814 832 837 865 93094 070 309 346 407 437 439 441 459 685 820 858 926 949 978 94032 107 222 231 292 382 463 529 550 578 580 594 606 622 703 736 745 806 95032 118 222 241 343 524 552 662 685 705 926 96141 359 373 380 509 748 806 842 904 97015 056 168 311 350 400 514 590 648 777 838 907 917 970 932 98071 110 238 248 268 455 476 626 760 768 813 99003 040 075 179 270 292 302 389 617 628 629 639 763 889 960 988.

100052 356 432 494 515 673 739 774 776 815 889 101071 225 368 774 845 973 102124 200 284 405 429 589 711 741 779 835 870 940 103000 068 134 181 220 327 362 404 563 637 725 873 900 104008 064 117 121 196 243 313 315 379 495 570 621 774 822 904 925 105019 122 125 175 379 416 491 496 676 736 770 831 106145 340 392 393 462 524 543 562 586 649 658 697 836 839 871 946 107020 044 067 095 161 279 402 448 482 615 680 725 789 108038 105 337 417 522 524 526 550 569 644 764 849 994 109057 475 486 716 731 786 895.

110110 230 275 298 344 489 689 757 893 910 928 939 111088 147 299 315 569 583 970 112050 342 697 985 113026 192 142 190 192 357 453 476 563 610 808 114003 053 168 138 485 341 479 510 558 585 628 630 702 765 791 873 875 916 936 115053 073 116 117 459 557 585 116095 237 270 292 385 418 591 619 810 891 978 117083 108 158 228 338 339 484 642 867 118003 286 365 366 723 783 809 927 977 119100 124 231 509 688 691 718 825 846.

120115 151 238 320 377 390 400 498 588 714 756 777 840 844 955 121038 164 256 494 562 847 863 960 967 974 122019 085 114 300 421 573 631 716 754 777 873 123010 073 076 461 515 523 526 550 554 595 634 672 769 124051 151 185 318 496 540 548 631 634 897 125024 123 125 199 337 428 436 499 540 660 673 686 732 760 915 963 126014 051 058 215 244 283 322 385 457 463 521 761 881 127013 101 203 273 349 728 128089 185 312 326 339 439 514 543 597 679 855 863 881 129195 210 275 607 713 729 767 965 990 999.

130001 071 105 306 323 476 480 656 811 828 918 919 131003 062 279 287 370 407 740 132140 242 267 275 938 133104 311 371 380 438 672 731 785 797 907 935 134164 200 267 275 283 516 517 655 768 851 135005 045 127 225 255 323 326 353 404 439 580 697 766 841 136067 068 083 224 296 492 614 630 644 669 681 831 876 901 904 937 986 137066 107 143 163 183 210 259 304 322 354 660 889 975 989 138072 074 143 571 658 753 755 917 966 973 139027 052 220 260 474 487 502 569 664 669 836 867 926 988.

140087 122 450 686 867 989 141081 085 098 161 256 302 336 344 363 376 427 447 661 828 845 142048 059 436 689 755 772 854 888 972 143122 250 331 345 471 523 718 721 783 144006 221 298 415 567 611 710 784 814 867 145088 105 118 155 579 745 853 953 960 146046 075 093 108 131 190 653 727 850 147088 277 315 372 404 148078 085 135 160 278 361 366 412 440 527 530 538 581 668 691 722 761 929 149023 043 124 138 300 440 576 721 793.

150022 071 112 145 292 367 440 582 628 771 779 801 822 937 338 842 870 151028 193 253 291 357 661 670 676 790 835 949 152122 178 245 317 363 407 557 620 701 718 758 770 788 911 947 985 153048 053 062 179 325 512 539 606 609 740 857 866 934 154012 127 131 205 213 219 234 265 546 560 724 850 886 991.

Łódź uczci 10-lecie niepodległości.
Wszystkie sfery społeczne stają zgodnie do apelu.

Z inicjatywy p. prezesa rady miejskiej, inż. J. Holcgrebera, w piątek ubiegły odbyło się posiedzenie organizacyjne, poświęcone sprawie powołania Komitetu uczczenia 10-ej rocznicy niepodległości państwa polskiego.

Posiedzenie zagaił p. prezes inż. Holcgreber, podnosząc znaczenie święta 10-lecia odzyskania niepodległości i wskazując na potrzebę godnego tego święta uczczenia. Następnie, przez aklamację powołano na przewodniczącego zebrania — p. prezesa rady miejskiej, który zaprosił do stołu prezydjalnego, jako sekretarza p. redaktora Gumkowskiego. Przystąpiono z kolei do następnego punktu porządku obrad, mianowicie do omówienia charakteru obchodu 10-lecia Niepodległości, przyczem zabrali głos w dyskusji p.p. prezes Holcgreber, wicewojewoda Lewicki, starosta Rżewski i adw. Pawłowski. W przemówieniach podkreślono konieczność nadania projektowanym obchodom i uroczystościom charakteru powszechnego, poza tem zaś wskazywano, że najpiękniejszem i najtrwalszem uczczeniem święta niepodległości byłoby zainicjowanie w dniu tego Święta jakiejś doniosłej akcji oświatowej czy społecznej. W związku z tem wysunięto parę projektów, jak np. założenie w Łodzi wyższej uczelni, założenie Muzeum Pedagogicznego, rozpoczęcie budowy Domu Ludowego.

W dalszym ciągu posiedzenia zebrani — **przystąpili do wyboru komitetu** wykonawczego, który zajmie się szczegółowem opracowaniem planu i programu obchodu.

Do komitetu wykonawczego, który posiadać będzie prawo kooptacji, powołani zostali przez aklamację: P.P. wojewoda Jaszczołt, gen. Małachowski, J. E. ks. biskup Tymieniecki, kurator Ryniewicz, prezes inż. Holcgreber, wiceprezes dyr. Wolczyński, prezydent Ziemięcki, wiceprezydent dr. Wieliński, wiceprezydent Rapalski, d-ca 28 p. S.K. — pułk. Oziewicz, adwokat Pawłowski, prezes gminy żydowskiej Mincberg i ks. pastor Kotula. Pierwsze zebranie komitetu wykonawczego odbędzie się w sobotę, dnia 29 września.

Ułatwienia dla ubezpieczonych

wprowadza warszawska kasa chorych.

Pacienci będą przyjmowani w gabinetach prywatnych lekarzy.

Wobec ukazania się wzmianek w niektórych pismach o wprowadzeniu zmiany w kasie chorych w systemie przyjmowania pacjentów przez lekarzy, ze względu na doniosłość projektowanych reform dla ogółu ubezpieczonych — współpracownik „Rzeczpospolitej" zwrócił się do p. komisarza dr. E. Giebartowskiego, z prośbą o udzielenie w tej sprawie wywiadu.

— Panie komisarzu, czy i w jakim stopniu ulegnie zmianie dotychczasowy system udzielania pomocy lekarskiej przychodzącym chorym?

— Utrudniony dostęp ubezpieczonych do lekarzy wypływa z braku jak dotychczas odpowiedniej

ilości pomieszczeń

ambulatoryjnych, a tem samem i zbyt małej liczbie gabinetów lekarskich. To powoduje powstanie kolejek, wyczekiwanie pacjentów, wywołuje zrozumiałe niezadowolenie wśród ubezpieczonych.

Przeszkodą do zakładania nowych ambulatorjów, jest tak powszechnie odczuwany

głód mieszkaniowy.

Prawd[illegible] czynimy wysiłki w kierunku powiększenia dotychczasowej liczby gabinetów lekarskich. Ale na to trzeba czasu, nie mówiąc już o środkach pieniężnych. A tymczasem ubezpieczeni są narażeni na trudności dostania się do lekarza a nawet z powodu wielkiej frekwencji chorych, dziennie przeciętnie około 10 proc. chorych nie może otrzymać pomocy.

— System więc ambulatoryjny zostanie utrzymany w kasie chorych?

— Sam system ambulatoryjny dotychczas istniejący nie ulegnie zmianie, nietylko ze względów „tradycyjnych", lecz ponieważ według mego najgłębszego przekonania, mówi p. komisarz, jest

najlepszym,

jeśli chodzi o udzielenie pomocy lekarskiej szerokim masom.

Wobec niemożności dania wszystkim potrzebującym pomocy ze względu na niedostateczną ilość gabinetów lekarskich tych ubezpieczonych, którzy nie mogą być przyjęci w dniu zgłoszenia przez lekarzy w ambulatorjum, będzie się odsyłać

do gabinetów prywatnych

lekarzy, pracujących w kasie chorych.

W ten sposób chory uzyska możność otrzymania porady lekarskiej w dniu zachorowania.

Projekt ten wymaga bardzo szczegółowego opracowania przedewszystkiem kwestji, jak połączyć udzielenie porady przez tegoż lekarza w ambulatorjum, prywatnem gabinecie, temuż samemu pacjentowi. Musi tu bowiem być koniecznie zachowana

ciągłość leczenia.

— Jak prędko projekt ten wejdzie w życie?

— Dałem polecenie wydziałowi lekarskiemu opracowanie projektu, który będzie zawierać szczegółowe spisy lekarzy, mogących przyjmować u siebie pacjentów. Trudności prawdopodobnie wynikną z powodu zamieszkiwania większości lekarzy w śródmieściu, a więc nie w tych dzielnicach gdzie mieszka

gros pacjentów

kasy chorych, no i nie wszyscy lekarze posiadają mieszkania nadające się na przyjmowanie chorych. Po opracowaniu projektu i wyrażeniu zgody przez lekarzy, ułatwienie to, tak konieczne dla ogółu ubezpieczonych, byłoby natychmiast realizowane.

— Czy również i recepty będą odsyłane do aptek prywatnych, jak o tem wzmiankowano w pismach?

— Wiadomość ta jest nieścisła. Projektuję zwiększenie ilości aptek kasy chorych, aby i w tym kierunku pójść na rękę ubezpieczonych, ale recepty, tak jak i dotychczas, będą wyrabiane w naszych aptekach — ze stanowczością podkreślił p. komisarz.

Normalna praca

we wszystkich fabrykach łódzkich

W dniu wczorajszym, jak było do przewidzenia, pracowały normalnie wszystkie fabryki włókiennicze.

W czasie przerwy obiadowej jednak, w szeregu fabrykach odbyły się krótkie wiece robotnicze, na których delegaci fabryczni zapoznawali się z opinją robotników w sprawie akcji ekonomicznej. Chodzi o to, iż na jutrzejszych zebraniach delegatów związków zawodowych omówione mają być wszelkie te sprawy i ułożony będzie plan dalszej akcji, ze względu na to, iż w poniedziałek przyszłego tygodnia kończy się termin dotychczasowej umowy.

Jak nas informują, konferencje w tej sprawie między przedstawicielami związków a przemysłowcami rozpoczną się prawdopodobnie dopiero w przyszłym tygodniu. (—is).

Na 4 lata ciężkiego więzienia

skazano Ginzberga, oskarżonego o działalność komunistyczną.

W dniu wczorajszym w tutejszym sądzie okręgowym odbyła się pod przewodnictwem sędziego Illinicza rozprawa przeciwko 24-letniemu Szlamie Ginzbergowi, oskarżonemu o działalność antypaństwową i kolportaż bibuły komunistycznej.

Oskarżony aresztowany został w dniu 1 maja 1927 roku, kiedy to podczas formowania się pochodu organizacji socjalistycznych, począł wygłaszać do zebranych tłumów przemówienie, nawołujące do obalenia obecnego ustroju. Wezwanie jego nie natrafiło na podatny grunt, gdyż został on przez robotników wyśmiany i zmuszony do opuszczenia trybuny. Gdy w chwili wyruszenia pochodu chciał Ginzberg opuścić również Wodny Rynek podeszli do niego wywiadowcy 5 brygady policji śledczej i aresztowali.

Przeprowadzona niezwłocznie przy aresztowanym rewizja osobista ujawniła większą ilość bibuły o treści antypaństwowej i notatki dotyczące działalności partji komunistycznej na terenie miasta Łodzi.

Zarządzono również rewizję w mieszkaniu aresztowanego, podczas której znaleziono w zapasowym garniturze Ginzberga obciążające go dokumenty.

Na rozprawie sądowej oskarżony tłomaczył się, że znalezione przy nim papiery na Wodnym Rynku zostały mu wręczone przez jakiegoś nieznanego osobnika, który rzekomo miał udać się do ubikacji mieszczącej się w podwórzu i prosił Ginzberga o przechowanie tych papierów aż do jego powrotu. Oskarżony nadmienia, że treść wręczonych mu papierów nie była mu znana. Co się tyczy notatek które ujawniła rewizja w jego drugim ubraniu, to twierdził on, że ubranie to nabył w przeddzień aresztowania, w halach targowych przy ulicy Nowomiejskiej i że widocznie papiery owe znajdowały się już w kieszeniach ubrania w chwili gdy je Ginzberg kupował.

W dalszym ciągu oskarżony stanowczo zaprzecza jakoby wygłaszał w dniu 1 maja 1927 r. jakiekolwiek przemówienie na Wodnym Rynku. Oświadcza on, że przyglądał się tylko spokojnie formującemu się pochodowi narówni z innymi widzami, stojąc w pobliżu trybuny. W pewnej chwili został on rzekomo popchnięty przez jednego z widzów, na co czynnie zareagował.

Wywiązało się wskutek tego szamotanie, które dało widocznie funkcjonarjuszom policji powód do przypuszczenia, że Ginzberg zepchnięty został z trybuny.

Badani w charakterze świadków funkcjonarjusze policji śledczej, którzy aresztowali Ginzberga, stwierdzają z całą stanowczością że wygłaszał on wtedy przemówienie usiłując skłonić zebrane tłumy do manifestacji antypaństwowej.

W dalszym ciągu oni zeznali również że oskarżony znany już jest oddawna V brygadzie policji śledczej jako działacz komunistyczny, który jednak tak sprytnie wywijał się z zastawianych na niego sieci, że nie można mu było nigdy niczego udowodnić.

Po przemówieniu prokuratora Kawczaka oraz wygłoszeniu mowy przez obrońcę z urzędu, sąd po dłuższej naradzie wydał wyrok, mocą którego oskarżony, wina którego na podstawie zeznań świadków została całkowicie udowodniona, **skazany został na 4 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw, przyczem skazanemu zaliczony został całkowity areszt prewencyjny. (is).**

KRONIKA

WRZESIEŃ **25** Wtorek

Dziś: Bł. Władysława
Jutro: Cyprjana M.

Wschód słońca o g. 5.25
Zachód słońca o g. 5.32
Wschód ks. o g. 3.18
Zachód ks. o g. 11.31
Długość dnia: 12.46
Ubyło dnia: 5.03

Jesień w pełni.

W całej Polsce pada deszcz.

Wczoraj w całej Polsce było chmurno i dżysto. Temperatury wahały się w granicach od 8 do 16 st. W Warszawie 10, Lwowie 8, Pińsku 14, Gdyni 11, Krakowie 9, Wilnie 15, Poznaniu 8, Lublinie 9, Białymstoku, Brześciu i Bydgoszczy 10, Kielcach 8, Zakopanem 5, Tarnopolu 11, Morskiem Oku 1.

Na dziś P. I. M. przewiduje: Na południu i na zachodzie kraju przejściowe polepszenie się stanu pogody. Na wschodzie i północy jeszcze przelotny deszcz. W całym kraju chłodno, umiarkowane wiatry północno-zachodnie.

Banda usypiaczy

grasuje w okręgu łódzkim.

Jak już donosiliśmy, w Łasku banda usypiaczy złożyła wizytę inżynierowi Gałązce i dzięki zastosowanym środkom nasennym, gospodarowała przez dłuższy czas, ogołacając mieszkanie uśpionych.

Dochodzenie, prowadzone przez policję stwierdziło, że banda składa się z mężczyzny i kobiety, oraz szofera i na miejsce rabunku przebywa stale samochodem, w którym znajdują się walizki na łup.

Do Łasku banda przyjechała z Piotrkowa w nocy i po dokonaniu kradzieży w mieszkaniu inż. Gałązki odjechała z powrotem w stronę Piotrkowa.

Złoczyńcy są dobrze zorganizowani, posiadają wyborną służbę wywiadowczą i dzięki temu wymykają się z rąk policji.

Obecnie władze bezpieczeństwa publicznego postanowiły za wszelką cenę szajkę zlikwidować i w tym celu prowadzone są energiczne poszukiwania. b.

Akcja tramwajarzy.

Dziś upływa termin odpowiedzi.

Jak wiadomo, przed paru tygodniami tramwajarze rozpoczęli akcję ekonomiczną i w ostatniej chwili odwołali ogłoszony strajk, licząc na interwencję członków magistratu w radzie nadzorczej tramwajów.

Jednakże zarząd tramwajów sprzeciwił się podwyżce i akcja została odłożona, a w dniu dzisiejszym upływa termin odpowiedzi, jaką KEŁ. ma udzielić tramwajarzom na powtórnie wysunięte żądania.

O ile obecnie żądania pracowników tramwajarzy nie zostaną uwzględnione, akcja prowadzona będzie bardzo energicznie i niewykluczony jest strejk, szczególnie, że przedstawiciele magistratu w zarządzie K.E.Ł. uważają żądania pracowników tramwajowych za słuszne a sprzeciwiają się im jedynie akcjonarjusze tramwajów. b.

Rocznik 1910.

Kto ma się zgłosić jutro.

W dniu dzisiejszym winni stawić się dla rejestracji w biurze wojskowo - policyjnem (Piotrkowska 212) mężczyźni rocznika 1910 zamieszkali w obrębie 5-go komisarjatu policji o nazwiskach na litery I. J. K. oraz zamieszkali w obrębie 13-go komisarjatu policji o nazwiskach na litery Sz. T. U. W. Z. Ż.

Jutro winni zgłosić się zamieszkali w obrębie 5-go komisarjatu policji o nazwiskach na litery L. Ł. M. N. O. P. oraz zamieszkali w obrębie 14-go komisarjatu o nazwiskach na litery A. B. C. D. E. F. G. b.

OSOBISTE.

W dniu wczorajszym pow[illegible] urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie dyrektor kasy chorych dr. Samborski.

Skrzynki do listów

będą zawieszone w bramach wszystkich domów.

Jak się dowiadujemy ministerstwo poczt i telegrafów wydało dyspozycje wszystkim dyrekcjom poczt w Polsce, w sprawie zawieszenia w bramach względnie na frontowych klatkach schodowych wszystkich domów skrzynek pocztowych dla lokatorów.

Skrzynki te zaopatrone będą w tyle przedziałów ile lokatorów mieści się w danem domu. Zawieszenie ich ma na celu ułatwienie pracy listonoszom, którzy, jak to niedawno donosiliśmy, przemierzają przeciętnie dziennie do 600 piętr.

Dowiadujemy się nadto, iż skrzynki te otrzymają wszyscy właściciele domów bezpłatnie do zawieszenia, koszty ich bowiem pokryje ministerstwo poczt i telegrafów. Spowodowane zostaje to tem, iż po zawieszeniu skrzynek jeden listonosz obsługiwać będzie mógł pięć razy więcej domów niż obecnie, zmniejszone więc koszty dostarczania listów pokryją w ciągu krótkiego bardzo czasu koszty skrzynek. (—is).

Gospodarka finansowa miasta.

Preliminowane wpływy zostały narazie zrealizowane zaledwie w 41 proc.

Podatek od protestowanych weksli—jest najpewniejszy.

Wywiad spółpracownika „Republiki" z ławnikiem wydziału podatkowego p. Ludwikiem Kukiem.

W najbliższym czasie rozpoczną się w magistracie prace nad zestawieniem preliminarza budżetowego na rok administracyjny 1929-30. Z natury rzeczy preliminarz budżetowy opiera się na budżecie wydziału podatkowego ustalającego wpływy miasta z najpoważniejszego źródła — podatku z tego to więc względu zwróciliśmy się do przewodniczącego wydziału podatkowego ławnika Ludwika Kuka, który udzielił nam wyczerpujących i ciekawych wyjaśnień odnośnie do ściąganych w mieście naszem podatków.

Zainteresowaliśmy się w pierwszym rzędzie kwestją, **jak się realizuje obecny budżet w wpływach podatkowych.**

— Budżet obecny — wyjaśnił nam p. ławnik Kuk — przewidywał we wpływach podatkowych 22.108.502 zł. Jak się on realizuje, trudno byłoby określić, gdyż **ubiegłe pięć miesięcy nie są miarodajne dla określenia normalnych wpływów podatkowych magistratu.**

Wiadomo wszak, iż miesiące czerwiec, lipiec i sierpień, a częściowo nawet maj i wrzesień — są pod względem wpływów podatkowych najsłabsze. Jest to bowiem **okres normalnego zastoju w handlu i przemyśle,** co biorąc pod uwagę wydział podatkowy ogranicza w tych miesiącach swe prace do minimum, zwalniając swych urzędników na urlopy itp.

Mimo to, **budżet we wpływach w ciągu tych 5 miesięcy został zrealizowany w 41,03 procent, t. j. wpłynęło 9.135.050 złotych.**

Oczywiście lwią część tych dochodów miasta stanowią dodatki do państwowych podatków inkasowane przez izbę skarbową i przekazywane kasie miejskiej. Są to dodatki do państwowego podatku przemysłowego od obrotu (zł. 3.198.000) i do państwowego podatku dochodowego (zł. 1.531.000), które wpływają do izby skarbowej automatycznie z miesięcznych wykazów i obrachunków firm. Dalej dopiero idą podatki inkasowane przez magistrat, na których właśnie wyraźnie zarysowywuje się słabszy wpływ w miesiącach letnich.

Ciężkie czasy.

I t. nprz. całoroczny dochód miasta z dodatku do państwowego podatku od nieruchomości prelimonowany był na sumę 2.700.000 zł. Z sumy tej wpłynęło zaledwie w ciągu pięciu miesięcy złotych 1.100.000. Jeszcze charakterystyczniejszą cyfrą jest suma wpływów z podatku od towarów przywożonych koleją. **Preliminowano ją na 1.600.000, wpłynęło zaś w ciągu 5 miesięcy tylko zł. 500.000.**

To ostatnie można jednak tłumaczyć waloryzacją ceł od 1 kwietnia b. r. Przemysłowcy i kupcy łódzcy pragnąc w jakikolwiek sposób obronić się przed waloryzacją, **sprowadzili większe transporty towarów na zapas przed 1 kwietnia i to** właśnie wywarło swój wpływ. Należy oczekiwać, że obecnie kiedy zapasy towarów się kończą, wpływy — tego podatku będą wzrastać.

Zaznaczyć tu należy, że podczas tak wielkiej ciszy podatkowej zdołano ściągnąć 41 procent wszystkich podatków dowodzi, iż **budżet, jeśli chodzi o wpływy jest zupełnie realny.**

Najpewniejsze źródło.

Jak wielki zastój i martwota panowała w życiu gospodarczem naszego miasta świadczy kolosalna ilość dokonanych w tym okresie protestów wekslowych, co odbiło się na wpływach podatku od zaprotestowanych weksli. Podatek był preliminowany na cały rok budżetowy na **sumę 150.000** złotych — w ciągu pięciu pierwszych miesięcy zaś **już wpłynęło zł. 103.909.** Świadczy to, iż wpływy faktyczne z tego podatku przekroczą daleko wpływy preliminowane.

— A jak wyglądają zaległości podatkowe i związane z tem ulgi podatkowe? — pytamy.

Olbrzymie zaległości.

— Trudno w to uwierzyć, — mówi ławnik Kuk — ale **mamy jeszcze zaległości podatkowe z roku 1924.** Zaległości wynoszą ogółem 8.093.000 złotych co jest sumą bardzo poważną, stanowi bowiem jedną trzecią ogólnych rocznych wpływów podatkowych.

Z sumy tej, zaległości z 1924 r. wynoszą 225 tys. zł., z 1925 r. — 725 tysięcy, z 1926 r. — 1200 tysięcy i z 1927 r. — 2.500.000 zł.

Ostatnio wydział podatkowy przystąpił do energiczniejszego ściągania zaległości wprowadzając przytem jednakowoż pewne ułatwienia dla podatników.

Dawniej mianowicie po wysłaniu nakazów płatniczych, następowało bezpośrednio, jako dalszy akt, wysłanie sekwestratotów, których wizyta kosztowała płatników do 5 procent zaległej sumy. By oszczędzić to ludności, wydział wprowadził **t. zw. napomnienia, które wysyła się podatnikom przed wysłaniem do nich sekwestratorów.**

Zwracajcie się o ulgi.

Z upomnieniami temi podatnicy zwracać się mogą do wydziału, prosząc o udzieleniu ulg, w postaci spłaty podatku ratami i obniżenia odsetek za zwłokę z 2 na 1 procent. Ulgi te, na podstawie odpowiedzi umotywowanych podań, przeważnie otrzymują. Jeśli jednak, mimo napomnienia, podatku nie wpłacą, ani też nie zwrócą się do wydziału wówczas już bezwzględnie zjawia się u nich sekwestrator i nakłada areszt na ich ruchomości względnie majątek.

Próśb tych płatników, którzy zgłaszają się do magistratu już z zawiadomieniem o licytacji, **przeważnie się nie uwzględnia, chyba, że udowodnią oni niezbicie swój krytyczny stan materjalny.**

— A jak przedstawiają się prace budżetowe na r. 1929 — 30?

— Przygotowania są już w toku. Siłą rzeczy wydział podatkowy pierwszy musi preliminarz swój we wpływach ustalić, gdyż służy to za podstawę ro rozdzielenia kredytów dla innych wydziałów.

Różowe nadzieje.

Otóż przewidujemy zwiększenie się dochodów w stosunku do roku bieżącego o 2.400.000 zł. czyli budżet we wpływach podatkowych wynosić prawdopodobnie będzie zł. 24.500.000. Do wzrostu dochodów przyczyni się zwiększenie dodatku do państwowego podatku od nieruchomości a to z powodu zwyżek komornego w małych mieszkaniach, zwiększenie podatków od placów niezabudowanych, nieco z podatku od lokali, od zbytku mieszkaniowego itp.

— Biorąc pod uwagę wzrost wpływów podatkowych, liczymy się z tem, że budżet ten będzie pod tym względem tak samo realny jak budżet tegoroczny — zakończył p. ławnik Kuk.

Sum.

Otwarcie nowego sanatorjum dla dzieci

Zapoczątkowanie rozbudowy szpitalnictwa miejskiego

W niedzielę przed południem odbyła się w miejskim sanatorjum dla dzieci piersiowo-chorych w Łagiewnikach uroczystość otwarcia nowowybudowanego pawilonu.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele: władz miejskich z p. prez. Ziemięckim i ławnikami dr. Margolisem, Izdebskim i Kukiem na czele, — władz państwowych z naczelnikiem wojewódzkiego urzędu zdrowia, dr. Skalskim i starostą dr. Banaszem na czele, robotniczego tow. przyjaciół dzieci pp. prez. Ziemięcka i dr. Szusterowa, kasy chorych m. Łodzi — dyr. Szuster i naczelny lekarz dr. Tomaszewicz, przedstawiciel tow. lekarskiego dr. Załęski, naczelni lekarze szpitali prywatnych dr. Tochterman i dr. Mogilnicki, członkowie delegagacji wydziału zdrowotności publicznej, delegaci organizacji lekarskich związków zawodowych i stowarzyszeń społecznych.

Uroczystość zagaił p. prezydent Ziemięcki, który stwierdził, iż obecne władze miejskie zdają sobie sprawę, iż wybudowanie tego pawilonu zaspakaja zaledwie drobną cząstkę potrzeb w tej dziedzinie. Założenie sanatorjum jest zapoczątkowaniem rozbudowy szpitalnictwa miejskiego, co leży w najbliższych planach obecnych władz miejskich.

Zadanie to będzie mogło być należycie spełnione, o ile wytworzona zostanie ścisła współpraca tych wszystkich, którym sprawa opieki szpitalnej i zdrowotnej, ze względu na zawód, na stanowisko lub zainteresowanie społeczne, leży na sercu.

Po dokonaniu przez p. prez. Ziemięcką aktu przecięcia wstęgi, zebrani zwiedzili pawilon, który wybudowany został, jako budynek zimowy.

Pawilon ten, obliczony na sto łóżek, wzniesiony został przez warsztaty miejskie, które utrzymały się przy rozpisanym w swoim czasie przetargu.

Po zwiedzeniu pawilonu, który zarówno ze względu na rozplanowanie, jak i wykonanie, sprawia nader korzystne wrażenie, podejmowano gości herbatą, w czasie której wygłoszono szereg przemówień.

Walka z zalewem obcokrajowców.

Protest przeciw „fabrykowaniu" obywateli polskich.

Związek pracowników instytucji użyteczności publicznej w Polsce oddział w Łodzi wystosował w dniu wczorajszym do p.p. ministrów spraw wewnętrznych, opieki społecznej i robót publicznych memorjał, w którym wskazując na fakt że dane głównego urzędu statystycznego wykazały na obszarze w całej Rzplitej Polski 167.022 bezrobotnych, z czego na samą Łódź przypada 25.970, stwierdza, że mimo tak wielkiej podaży krajowych sił roboczych o najróżnorodniejszych kwalifikacjach i uzdolnieniach, przemysł przeważnie tak zwany ciężki, pod różnymi pretekstami sprowadza z zagranicy i zatrudnia obcopoddanych, których kwalifikacje są nierzadko o wiele niższe aniżeli fachowców krajowych.

Memorjał podkreśla z naciskiem, że aczkolwiek odnośne ustawy państwowe wykazują tendencję przyjścia miejscowym siłom z pomocą, to jednak ustawy te stały się martwą literą. Jednym i to najbardziej rozpowszechnionym wśród przemysłowców sposobem jest sprowadzanie „specjalistów", których rzekomo, jak twierdzą, brak w kraju, celem wykonania jedynie pewnej określonej pracy.

W rzeczywistości jednak taki sprowadzony „specjalista" zatrudniony jest przez określony ustawami państwowemi czas, po upływie którego zwalniany on bywa, przypuśćmy, na jeden dzień, aby potem znowu zostać zaangażowanym do wykonania innej pracy i tak w kółko.

Drugi sposób dokuczenia miejscowym pracownikom polega na fabrykowaniu obywateli polskich. Jest on traktowany jednak jako ostateczny i ma zastosowanie tylko wtedy, kiedy pierwszy sposób zawiedzie na skutek protestów zainteresowanych zrzeszeń lub związków zawodowych.

Niezależnie od powyższego memorjału, na ogólnem zebraniu członków związku, które odbyło się w dniu onegdajszym uchwalone zostało prowadzenie energicznej akcji zmierzającej ku rugowaniu obcokrajowców z posad aż do osiągnięcia opozytywnych wyników. (p).

Katastrofa na stacji Kutno.

Siedem wagonów i lokomotywa rozbite, nadkonduktor ranny.

Wczoraj wieczorem zdarzyła się katastrofa kolejowa na stacji Kutno, która na długo wprowadziła zamęt w normalnym i ożywionym ruchu, panującym na tej linji.

O godz. 7 min. 45 wiecz. pociąg osobowy, jadący od strony stacji Żychlin wpadł na pięć wagonów towarowych.

Siła uderzenia była potężna.

W jednej chwili z wagonów tych pozostały tylko połamane deski i pogięte sztaby żelazne. Lokomotywa i dwa wagony pociągu osobowego zostały rozbite i wykolejone. Oba tory zostały zatarasowane szczątkami wagonów.

Z pasażerów na szczęście nikt nie ucierpiał, aczkolwiek wielu ogarnęło przerażenie. Ze służby kolejowej raniony został nadkonduktor Kowalski.

Na miejsce katastrofy przybyło pogotowie kolejowe, które zabrało się do usuwania szczątków wagonów z torów. Do dnia dzisiejszego do godz. 7 rano ruch na tej linji odbywał się z przesiadaniem lub pociągi kierowano inną drogą. Do Kutna zjechała specjalna komisja śledcza z dyrekcji warszawskiej, która wszczęła dochodzenie w sprawie katastrofy.

KURJER HANDLOWY

ILUSTR. RE^UBLIKA
Łódź
25 września 192.

Sprzedaż akcji Banku Polskiego.

Uzyskana suma ma być zużyta na inwestycje przemysłowe.

Sprawę sprzedaży, będącej własnością rządu, drugiej emisji akcji Banku Polskiego poruszaliśmy niejednokrotnie, uważając, że z krokiem tym niema potrzeby zwlekać. Pisma doniosły ostatnio, że istotnie rząd zamierza przystąpić do realizacji swego pakietu akcji, znajdującego się jak wiadomo obecnie w depozycie u doradcy finansowego, p. Dewey'a.

Akcje drugiej emisji, z chwilą, gdy zostają sprzedane publiczności, nabywają ten sam charakter, który posiadają akcje pierwszej emisji. Jak wiadomo, pozbawienie prawa głosu na zebraniach akcjonarjuszy na podstawie tych akcji oraz ograniczenia w dywidendzie ustają, skoro tylko akcje te opuszczają portfel rządowy. Z uwagi na to odprzedaż akcji publiczności nastąpić może bez trudności i po kursie, zbliżonym do obecnego giełdowego, a więc mniej więcej 175 za 100, aczkolwiek rząd sam płacił tylko 150 za 100.

Przy takim kursie odsprzedaży suma całkowita, uzyskana przez rząd z operacji wyniesie wobec 50-miljonowej emisji złotych 50,000,000.— × 1,75 = 87,500,000 złotych. Jak na nasze warunki jest to oczywiście kwota bardzo pokaźna.

W ten sposób zmobilizowaną sumę rząd obowiązany jest wobec postanowień statutu zużyć wyłącznie na cele inwestycji. Powstaje więc pytanie na jakie cele inwestycyjne.

W związku z tem chcemy podkreślić bardzo istotną, a naogół mało znaną okoliczność. Chcemy zwrócić uwagę, że oczywista interpretacja tekstu planu stabilizacyjnego doprowadza do wniosku, iż kwoty uzyskane z realizacji portfelu akcji drugiej emisji nie ulegają włączeniu do t. zw. specjalnego funduszu inwestycyjnego, zwanego popularnie funduszem „F". Do tego wniosku dochodzimy ponieważ o zużyciu funduszów z akcji drugiej emisji oraz funduszów z rezerwy skarbowej plan mówi oddzielnie o zużyciu funduszu „F".

Stwierdzenie tego uważamy za bardzo doniosłe, z chwilą, gdy mowa jest o ściślejszym celu inwestycyjnym, na jaki przeznaczony będzie kapitał uzyskany z odprzedaży akcji.

Fundusz „F", według postanowień statutu stabilizacyjnego, służyć ma stałemu rozwojowi gospodarczemu Rzeczypospolitej, ale jego przeznaczenie z góry ograniczone zostało do przedsiębiorstw publicznych oraz rolnictwa. Sumy uzyskane z odprzedaży drugiej emisji akcji Banku Polskiego winny być według postanowień statutu zużyte na cele inwestycyjne, wszakże plan nie zwęża zużycia sum do przedsiębiorstw publicznych i rolnictwa.

Nie zamierzamy tutaj dysputować czy i o ile słusznem było szczególne faworyzowanie rolnictwa w planie stabilizacyjnym.

W każdym razie stwierdzić wypada, że fundusz „F", stosownie do planu w znacznej części przeznaczony został na zakup obligacji długoterminowego kredytu ziemskiego, przynosząc bezpośrednie korzyści producentom rolnym. Niewątpliwie dzieje się to z wielką korzyścią dla całokształtu sił gospodarczych kraju.

Atoli uważamy, że w imię zasady równowagi niemal 90-miljonowa suma, którą obecnie zmobilizuje rząd ze sprzedaży akcji, drugiej emisji akcji Banku Polskiego winna być bezwzględnie zużyta na cele inwestycji w miejskich warsztatach pracy. Należy skorzystać z tego, iż suma ta nie ulega co do swego przeznaczenia tym ograniczeniom jakim ulega fundusz specjalny „F" i wyrównać przynajmniej w części różnicę, jaka ostatnio wytworzyła się między możliwościami kredytowemi dla rolnictwa i przemysłu.

Sądzimy, że myśl ta znajdzie przychylne poparcie u rządu i że nie będzie jej przeciwny także p. Dewey, któremu plan stabilizacyjny zastrzega głos w sprawie zużycia sum uzyskanych ze sprzedaży akcji.

Dr. A. Z.

O tabelki kar.

Rozporządzenie ministra pracy i opieki społecznej.

Dziennik ustaw Nr. 83 przynosi rozporządzenie ministra pracy i opieki społecznej o karach i księdze kar pieniężnych, nakładanych na robotników.

Wobec tego rozporządzenia, księga kar powinna być prowadzona w formie sznurowej; księgę parafuje inspektor pracy. Księga kar powinna być przechowywana w zakładzie pracy i okazywana na żądanie organów inspekcji pracy.

Ważny jest przepis, postanawiający, iż nałożenie kary pieniężnej na robotnika nie wyklucza prawa pracodawcy dochodzenia szkód i strat w myśl zasad prawa cywilnego; **także prawo przysługuje robotnikowi w wypadkach nieprawnego nałożenia kary pieniężnej na robotnika.**

W notesiku businessmana.

Łódź, 25 września.

KOMITET BANKOWY został zorganizowany przy ministerstwie skarbu w myśl planu stabilizacyjnego dla studjowania zagadnień związanych z naszą bankowością kredytem.

KOMISJA OBROTU TOWAROWEGO z zagranicą odbyła posiedzenie plenarne na którem omawiano sprawę eksportu węgla.

SKRZYNIE POLSKIE znajdują zbyt do Anglji, Holandji i Niemiec. Tartaki polskie zamierzają rozszerzyć produkcję odnośnych artykułów.

„ŚRODKI AKTYWIZACJI BILANSU HANDLOWEGO" — na ten temat rozpisała izba przemysłowo - handlowa w Pozaniu konkurs. Nagrodzona rozprawa zostanie ogłoszona drukiem przez izbę przemysłowo - handlową.

RUCH BUDOWLANY w kraju z powodu braku kapitałów rozwija się nadal bardzo słabo. Większe ożywienie panuje na Śląsku, głównie dzięki pomocy kredytowej ze śląskiego funduszu gospodarczego. Rozbudowuje się w dalszym ciągu Gdynia. Z pozostałej części kraju największe ożywienie wykazują: Kraków, Tarnów, Drohobycz i Równe.

S. A. „SPIRYTUS" została założona przez związki przemysłu spirytusowego w Polsce oraz dyrekcję państwowego monopolu spirytusowego dla spieniężania na wspólny rachunek spirytusu produkowanego ponad wewnętrzne zapotrzebowanie dyr. państw. monop. spir.

NOWY SYNDYKAT powstał w Warszawie p. n. „Centrala Papiernicza „Emkaes", którego celem jest komisowa sprzedaż papieru bezdrzewnego oraz uzdrowienie rynku zbytu tych artykułów.

SPRAWA PRZYSTĄPIENIA POLSKI do międzynarodowego kartelu stalowego została podobno zawieszona do czasu osiągnięcia porozumienia polsko - niemieckiego w sprawie produkcji stalowej.

ZNIESIENIA USTAWY O WALCE Z LICHWĄ domagało się wielkie zgromadzenie zwołane w Warszawie przez centralę drobnego kupiectwa i przemysłu Rzeczypospolitej Polskiej.

KONSUMPCJA CUKRU w Polsce w pierwszych 10 miesiącach kampanji 1927/28 wyniosła 286 tys. ton wobec 255 tys. ton w roku 1926/27 i 222 tys. ton w roku 1925/26. Charakterystyczny wskaźnik dobrobytu.

O 30 PROCENT podniesione zostały na Litwie stawki celne na towary pochodzące z krajów, z któremi Litwa nie zawarła traktatów handlowych.

NA RYNKU FUTER widocznem jest ożywienie w związku z rozpoczęciem sezonu zimowego. Wskutek waloryzacji cła na futra o pełne 72 proc. — nastąpiła zwyżka cen dość poważna.

PRZECIWKO ZBĘDNEMU IMPORTOWI samorządów zwrócił się Bank Gospod. Kraj. Odtąd przy wyjednywaniu kredytów na cele inwestycyjne samorządy muszą dokładnie wyliczyć się co zamierzają kupić zagranicą.

Prezes Gosbanku

wyjechał do N-Jorku w specjalnej misji finansowej.

Charakterystycznym szczegółem obecnych stosunków na terenie międzynarodowym jest coraz ściślejsza współpraca gospodarcza Stanów Zjednoczonych z Rosją sowiecką. Prócz objęcia zakładów Putiłowskich oraz zainteresowanie się Zagłębiem Donieckiem, jak i naftą rosyjską niezmiernie ważnym momentem w stosunkach Z. S. S. R. z U. S. A. jest delegowanie dotychczasowego kierownika „Gosbanku" (Pank Państwa), p. Szeimana (który jak wiadomo przeprowadził sanację czerwońca), w specjalnie ważnych misjach finansowych do Nowego - Yorku na stały pobyt.

—c—

GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ
z dnia 24 września 1928.

CZEKI: Belgja 123.91, Holandja 357.55, Londyn 43.24, 43.23.50, Nowy Jork 8.90, Paryż 34.84, Praga 26.42.50, Szwajcarja 171.53, Sztokholm 238.40, Wiedeń 125.50, Marka niemiecka 212.50, Włochy 46.64.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 134.50, Bank Polski 178, Bank Zachodni 32.50, Siła i Światło 135, Węgiel 106, 110, Lilpop 40, 40.50, Ostrowieckie 114.50, Parowozy 40, Starachowice 52.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 90.75, 5-proc. konwersyjna 67, 5-proc. konwersyjna kolejowa 61.10, Dolarowa 86.50, Kolejowa 103, 8-proc. Banku Rolnego 94, 8-proc. Przem. Polsk. 89, 8-proc. Tow. Kred. ziemskiego zł. 79, 8-proc. Tow. Kred. m. Warszawy zł. 71.75, 8-proc. Tow. Kred. m. Łodzi 67.

Notowania bawełny.

Liverpool, 22 września. Bawełna amerykańska. Zamknięcie: styczeń i luty 9.49, marzec i kwiecień 9.53, maj 9.55, czerwiec i lipiec 9.54, sierpień 9.50, wrzesień 9.74, październik i listopad 9.59, grudzień 9.45, wrzesień 1929 roku — 9.49, loco 10.32.

Liverpool, 22 września. Bawełna egipska. Zamknięcie: styczeń 17.55, marzec 17.75, maj 17.85, lipiec 17.92, październik 17.27, listopad 17.42, loco 18.15.

Aleksandrja, 22 września. Bawełna egipska. Zamknięcie: Sakellaridis: styczeń 35.32, marzec 35.77, listopad 34.90. Ashmouni: luty 22.35, kwiecień 22.85, październik 21.28, grudzień 21.85.

Nowy Jork, 22 września. Bawełna amerykańska. Otwarcie: styczeń 18.30—34, marzec 18.26—28, maj 18.23—25, lipiec 18.14—18, październik 18.32—38, grudzień 18.36—40. Środek: styczeń 18.44, marzec 18.44, maj 18.41, lipiec 18.32, październik 18.46, grudzień 18.47. Zamknięcie: styczeń 18.56—62, luty 18.52, marzec 18.48—50, kwiecień 18.47, czerwiec 18.43, lipiec 18.41—43, październik 18.66—67, listopad 18.59 grudzień 18.58—61, loco 18.90.

Nowy Orlean, 22 września. Bawełna amerykańska. Zamknięcie: styczeń 18.00—02, marzec 18.03—07, maj 18.04, lipiec 17.98, październik 17.86,—88, grudzień 17.96—18.01, loco 18.13.

Kupno Sprzedaż

KUPUJĘ motocykle, wózki, solówki, również zepsute. Oferty-Skrzynka pocztowa 129. 26

PLAC w Zakopanem 2100 kw. łokci sprzedam lub zamienię na samochód dobrej firmy. Oferty Narutowicza 42 m. 7 tel. 87 26

MAJĄTEK ziemski 20 mórg ziemi, 2 morgi łąki i 2 morgi brzeziny, sad owocowy, dom, stajnia, stodoły oraz inne zabudowania do sprzedania z powodu podziału majątkowego. Starostwo Łódź, poczta Lutomiersk, gm. Bobice, wieś Bobiczki, Kruszyński.

Tapicer dekorator dyplomowany przez Ministerstwo potwierdzony, przyjmuje wszelkie tapicerskie i dekoracyjne roboty jak również reperacje po bardzo niskich cenach. Cegielniana 60 naprzeciw Miejskiego Teatru 25

Skrzynce stare dobre sprzedam. Zielona 23 m. 24 3 piętro. 25

SPRZEDAM bilard kręgielkowy ewentualnie zam. na bilard piramidkowy. Otto Wagner, ul. Gdańska 108. 25

URZĄDZENIE sklepowe, białe, do sprzedania. Wiadomość: ul. Św. Anny 33, m. 4. 25

Na wypłatę! Najniższe ceny! Najdogodniejsze warunki. Rok szkolny nadszedł. Czysto wełniane materjały na mundurki. Dziecinne wełniane swetry, kostjumiki, berety, teczki, poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44 30

Wykwintną bieliznę damską męską, pończochy skarpetki rękawiczki i trykotaże I i II gatunku poleca firma „Bon-ton" Łódź ul. Zielona Nr. 6. Ceny konkurencyjne 30

Lokale

POKÓJ dla pana. Gdańska 67, dozorca wskaże.

POKOJU umeblowanego poszukuję w okolicy Górnego Rynku. Oferty pod „Farmak".

POKÓJ duży z anteną przy rodzinie do wynajęcia zaraz. Wiadomość od 3 do 8-ej, ul. Nawrot 38b m. 3.

NA BIURO od 1. X. 2 pokoje z oddzielnem wejściem parter. Obejrzeć od 2—5. Gdańska 28 m. 1.

PRZYJMĘ 2-ch panów na mieszkanie. Żeromskiego 41, Aleksandrowicz.

MIESZKANIE składające się z dwóch dużych słonecznych pokoi z kuchnią, nadające się na interes, do wynajęcia. Wiadomość: Piotrkowska 103 m. 15.

POKÓJ z oddzielnem wejściem, wszelkiemi wygodami, telefonem zaraz do odnajęcia dla pojedńczej osoby. Wiadomość: ulica Piotrkowska 145 m. 10, 2-4. 25

ODNAJMĘ pokój młodemu (ej) izr. z utrzymaniem lub bez. Cegielniana 53 m. 30 pr. of. I p. 25

PRACOWNICZKA instytucji społecznej poszukuje pokoju przy inteligentnej rodzinie. Oferty sub E. B.

Pokoju większego umebl. lub bez poszukuje izr. Of. sub. „A. O." do adm. „Republiki". 25

Kawaler poszukuje pokoju umeblowanego z absolutnie niekrępującem wejściem [illegible] kawalerkę Oferty sub. „Pokój A" do adm. 26

Poszukuję niekrępującego pokoju przy rodzinie w pobliżu Teatru Kameralnego i Miejskiego Oferty pod „Grywińska" Teatr Miejski. 25

Poszukuję 1 pokoju od gospodarza blisko tramwaju Oferty do admin. „Republiki" sub. „Natychmiast" 25

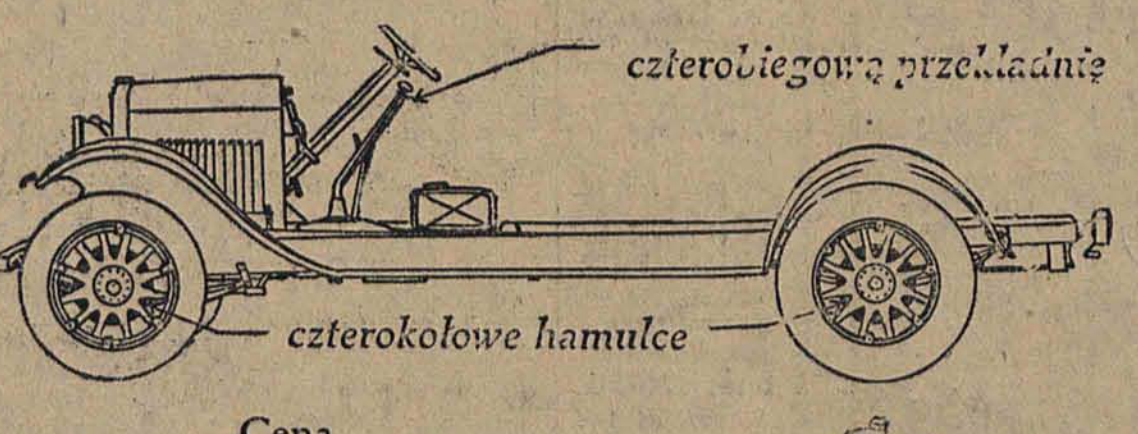
POKÓJ umeblowany dwuokienny frontowy słoneczny. Andrzeja 45 m. 9. 25

Posady

SZOFER mechanik poszukuje posady; zna kapitalne remonty, kilkunastoletnia praktyka, może pracować jako elektromonter. Proszę zawiadomić Franciszkańska 59, Chabe. 26

POSZUKIWANY woźny do szkoły na przychodnie z kaucją. Zawadzka 23 godz. 3-5. Wolfsonowa.

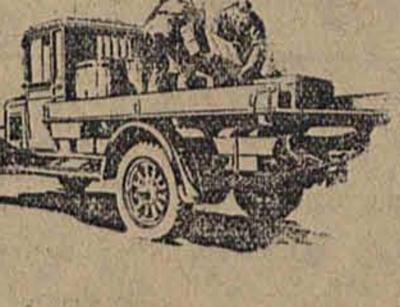
ZDOLNA manicurzystka może się natychmiast zgłosić. Zielona 5, zakład fryzjerski. 25



Cena

Zł 7.950.— Loco Warszawa, łącznie z podatkiem obrotowym.

Na żądanie komplet opon balonowych 32×6 Zł. 190.— dodatkowo.



Nowy model

samochodu ciężarowego Chevrolet

UKAZANIE się na rynku nowego modelu ciężarowego samochodu Chevrolet jest prawdziwą sensacją w produkcji samochodowej.

Samochód ten posiada bowiem wszystkie zasadnicze zalety, które przyczyniły się do olbrzymiej popularności ciężarowego wozu Chevrolet. Pozatem uległ on dalszym ulepszeniom; otrzymując mianowicie:

1. czterokołowe hamulce, gwarantujące zupełne bezpieczeństwo przy najgorszych drogach, lub wśród największego ruchu,

2. czterobiegową przekładnię, działającą czterema biegami wprzód i jednym wstecz, co pozwala na całkowite wykorzystanie silnika,

3. łożyska kulkowe w mechanizmie kierownicy, co znakomicie ułatwia szoferowi kierowanie,

4. półeliptyczne resory, zaopatrsone w amortyzujące płytki, jak u wozu osobowego,

5. wzmocnione podwozie oraz zwrotnica nowego typu

6. stalowy zderzak przedni

Nowy ten typ samochodu ciężarowego Chevrolet, idealnie zastosowany do szybkiego transportu wszelkiego rodzaju ładunków, zawdzięczając olbrzymim zasobom technicznym General Motors, jest do nabycia po wyjątkowo niskiej cenie, poza wszelką konkurencją.

Próba tego samochodu w porozumieniu z najbliższym zastępstwem General Motors wykaże wszystkie jego zalety. *Wyrób General Motors.*

Upoważnione Zastępstwo
ZYGMUNT D[illegible] i S-ka.
Łódź, Piotrkowska 150, tel. 29-40 i 72 10.

SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO CHEVROLET

GENERAL MOTORS W POLSCE, WARSZAWA



L·K·TRIEBE

Telefon 42-48 **Łódź, Zamenhofa 32.**

Poleca: Kompletne urządzenia pędni (transmisje) i części transmisyjne Dostawa normalnych części z zapasu Cyrkularki (Kreissaegewellen) na kulkowych łożyskach do obróbki drzewa.

MEBLE

Artystycznej roboty SYPIALNIE STOŁOWE najtaniej sprzedaje

A. Karkut, Piotrkowska 44 w oficynie.

GABINETY KOSMETYKI LEKARSKIEJ

D-ra MARJI LEWIN-ONOWEJ
Cegielniana 6. m. 3, tel. 43-63.

TOWARZYSTWO Wielkiego Młyna Reich & Chmielnicki w Kaliszu poszukuje rutynowanego, samodzielnego korespondenta polsko - niemieckiego, piszącego biegle na maszynie, ze znajomością stenografji przynajmniej w jednym języku. Posada do natychmiastowego objęcia. Reflektanci zechcą kierować oferty wraz z curriculum vitae i odpisami świadectw służbowych na ręce Dyrekcji. Oferty nieuwzględnione bez odpowiedzi. 25

SZOFER poszukuje posady szofera lub palacza. Zielona 15. Szafrański.

MŁODY człowiek z 22-wu letnią, obeznany w branży elektrotechnicznej poszukuje posady w biurze lub w składzie. Oferty pod „Volta".

800 ZŁ. miesięcznie może zarobić zdolny akwizytor lub akwizytorka przy zbieraniu ogłoszeń. Wiadomość: Narutowicza 31 - 8 front 9-11 i 15-18.

POTRZEBNA służąca do wszystkiego. Zielona 14 m. 3.

ZUPEŁNIE samodzielny robotnik - majster z dobrymi świadectwami, znający się dokładnie na Hilszerowskich kolorowych Rendermaszynach oraz na szagatówkach typu Szubert - Salzer jako na kotonmaszynach motorowych 42 g. g., specjalista w zestawianiu deseni, pracował kilkanaście lat w jednej z pierwszorzędnych fabryk pończoszniczych w Łodzi poszukuje pracy od zaraz. Łaskawe oferty prosze składać do administracji „Republiki" pod „A. R.".

PRZYJMĘ domy w administrację, z załatwieniem spraw skarbowych i sądowych. Oferty do adm. „Republiki" sub „Urzędnik".

Nauka wychowanie

NAUCZYCIELE (dypl.) specjaliści poszczególnych przedmiotów kursu gimnazjalnego udzielają lekcyj i korepetycyj. Postępy zapewnione. Informacje: Baum Zawadzka 21. 25

Jeune francaise donne lecons aux enfants et grandes personnes, tel. 64-11 de 1—5 25

LEKCYJ języka francuskiego najnowszą metodą, pojedyńczo i kompletami udziela wykwalifikowana, doświadczona nauczycielka. Składowa 21 m. 8 od 3—5 25

MADEMOISELLE Marie erseigne anglais francais allemand. Traugutta 3 I fr. 26

MADEMOISELLE Alice donne lecons de francais: conversation, litterature. 52, rue Sienkiewicza, logement 36; II-me etage.

NAUCZYCIELKA - wychowawczyni przyjmie na popołudnie lekcje lub demie - place. Aleje 1-go Maja 36 m. 9. 30

LEKCJI gry fortepianowej udziela doświadczona nauczycielka b. ucz. prof A. Michałowskiego. Program konserwatorjum. Dla dorosłych kurs początkowy skrócony. Wólczańska 253 I p. 4—6.

Rozmaite

STROJENIE, reperacja, odświeżanie fortepianów i pianin. Gdańska 67 m. 3. Telef. 72-79. 29

KAWALER trzydziestoletni, przystojny, nawiąże znajomość z samotną wdówką lub rozwódką, dla miłego spędzenia wieczorów. Łaskawe oferty proszę składać do administracji pod „L. G.".

BIURO próśb, inkaso weksli i t. p. poszukuje wspólnika. Lokal mieści się w najruchliwszym punkcie miasta. Oferty pod „T. R." do administracji „Republiki".

10.000 ZŁ. na I N. hipoteki poszukuję. Oferty sub „K. K. K." do „Republiki". 26

SIEDZĄC w Filharmonji na przedstawieniu Hamleta, w czasie odegrania wyciągnęli mi portfel z trzydziestoma złotymi i wyciąg z ksiąg ludności. Dawid Lerman, Łódź, ul. Zachodnia 54. 27

Żywany reperuje tkalnia sztuczna Piotrkowska 92 10

ZGUBIONA została metryka urodzenia Leokadji Fliegner. 25

MARJI KOPIEĆ zaginął wyciąg z ksiąg ludności wydany w m. Gostynin. 26

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć: Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnoszenie do domu 40 gr.; z przesyłką poczt. w kraju zł. 5.20, zagranicę zł. 7.20. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE: 40 gr za wiersz mil (na str. 4 szpalty NEKROLOGI I NADESŁANE 30 gr za wiersz mil. na str 4 szp.) Zarącz. i zaślub po ekście 10 zł. Zamiejscowe o 50 pr. Zagr. o 100 pr. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie odpowiada Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republiki" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.